

Protokół nr 10/24
posiedzenia Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i
Porządku Publicznego Rady Miejskiej Wrocławia
z dnia 4 grudnia 2024 roku
godz. 17.00, Sukiennice 9 – sala sesyjna

BRM-DPP.0012.29.10.2024

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji – Sławomir Czerwiński. W obradach wzięli udział członkowie Komisji według listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu. Ponadto w posiedzeniu wzięli udział zaproszeni goście zgodnie listą obecności, która stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Porządek obrad

- I. Otwarcie posiedzenia, zmiany w porządku obrad
- II. Zasady i funkcjonowanie Funduszu Osiedlowego:
 1. Prezentacja Departamentu Spraw Społecznych
 2. Dyskusja nt. zasad trzeciej edycji Funduszu Osiedlowego (2024-2025)
 3. Dyskusja nt. funkcjonowania programu Fundusz Osiedlowy
- III. Wolne wnioski

Ad I. Otwarcie posiedzenia, zmiany w porządku obrad.

Przewodniczący Komisji (dalej: Przewodniczący) otworzył obrady i przywitał zaproszonych gości. Poinformował, że zawiadomieniu o posiedzeniu wraz z materiałami zostały dostarczone za pośrednictwem aplikacji eSesja. Następnie poprosił dyrektora Departamentu Spraw Społecznych - Magdalenę Wdowiak-

Urbańczyk o zabranie głosu.

Ad II. Zasady i funkcjonowanie Funduszu Osiedlowego.

1. Prezentacja Departamentu Spraw Społecznych.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych – Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Bardzo się cieszę, że dzisiaj spotkaliśmy się w takim szerokim gronie. Mam nadzieję, że wszyscy wyjdziemy zadowoleni. I sprawa będzie załatwiona. Pokażę Państwu prezentację, którą również prezentowałam na sesji Rady Miejskiej, a więc tak przypomnienie. Pierwsza edycja, druga edycja, trzecia edycja i coś, na co chciałabym Państwu zwrócić uwagę, ale jako ciekawostkę i później o tym powiem więcej, że druga edycja była ogłoszona 1 marca 2022 r. i termin składania wniosków był do czerwca 2023. Pozwólcie Państwo, bo ja nie widzę tam, będę się tu wspierała kartką, co żeśmy zrobili przez ostatni czas. Przez ostatni czas przeprowadziliśmy ewaluację. Ewaluacja polega na tym, że przejrzelśmy wszystkie ponad 700 projektów złożonych przez Państwa w obydwu edycjach, przeanalizowaliśmy wszystkie powody, dla których projekty zostały odrzucone.

Przeanalizowaliśmy realizację wszystkich projektów i z pierwszej, i z drugiej edycji, które przeszły do realizacji i na podstawie tych danych wyciągnęliśmy wnioski, które chcemy przełożyć na realizację trzeciej edycji. Po pierwsze, od przyszłego roku do terminu składania projektów chcemy przeprowadzić szkolenia. Patrząc na powody odrzucenia wniosków, a np. część projektów było odrzuconych, ponieważ działka nie należy do gminy Wrocław, albo narusza przepisy prawne. Chcemy z Państwem zrobić szkolenia w zakresie informacji o tym, żeby Państwo mieli wiedzę, jak wygląda proces inwestycyjny, ale tak dokładnie w szczególe. Szkolenia z zakresu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, własności czy szacowania wartości, bo to też jest

ważny powód. Szacowanie wartości i na etapie projektowania czy składania przez Państwa projektów to szacowanie wartości wiemy, że czasem jest problemem, więc chcemy z Państwem na ten temat popracować. Druga rzecz to wsparcie w zakresie konsultacji społecznych. Ja na sesji Rady Miejskiej zaproponowałam, i myśmy zaproponowali w trzeciej edycji funduszu, żeby Państwo nie musieli przeprowadzać konsultacji społecznych, bo na etapie pierwszej i drugiej edycji to dla niektórych rad był problem. Natomiast radni miejscy powiedzieli, że chcą, żeby to były konsultacje społeczne. Konsultacje społeczne regulowane są według określonych zasad, ale żeby Państwu pomóc czy ułatwić, my przygotujemy dla Państwa również wzór raportu z konsultacji społecznych.

Kolejny temat to po naszej stronie zintensyfikowanie współpracy z jednostkami realizującymi. Chcemy zrobić decyzją Pana Prezydenta taką szybką ścieżkę i projekty z Funduszu Osiedlowego i projekty z WBO będą teraz miały priorytet do realizacji. Są to projekty często z dużym wyzwaniem w związku z wartością. Ponieważ jak Państwo zdajecie sobie sprawę, i projekty z WBO, z Funduszu Osiedlowego to są projekty czasem wartości 500 000 zł, 1 000 000 zł, 1,5 mln zł. No niestety, dla wykonawców to nie są atrakcyjne projekty i dużym problemem są również przetargi, w których nie są wyłaniani wykonawcy.

Jeden przetarg, drugi przetarg, potem jest zlecenie z wolnej ręki i w przypadku dokumentacji projektowych i w zakresie realizacji. Więc żeby skrócić czas realizacji tych projektów, chcemy zrobić szybką ścieżkę z jednostkami.

No i kolejny punkt. To są menadżerowie osiedli. To jest w cudzysłowie oczywiście. Jak już Państwo wiecie jest ogłoszony nabór. Zostanie wybranych 8 osób, to będą pracownicy Urzędu Miejskiego, którzy będą dedykowani osiedlom w rozumieniu takim, że każdy taki pracownik będzie miał około 5 osiedli, bo mamy 48 osiedli. Będzie to 8 osób i one będą do kontaktu między Państwem

a nami. Ale znowu taka krótka ścieżka. Każde osiedle będzie miało dedykowaną osobę i to będzie też krótka ścieżka pomiędzy jednostkami a osiedlem przez tą osobę.

Założenia trzeciej edycji. W dużym skrócie proponujemy otworenie naborów po nowym roku do końca czerwca, składanie projektów. I później zgodnie z harmonogramem. Z tym, że ważna rzecz, też dla Państwa istotna. Odkąd projekt zostanie złożony przez osiedle, niezależnie od tego, kiedy on będzie złożony, czy będzie złożony w marcu, czy w kwietniu, czy w czerwcu, od momentu złożenia kompletnych dokumentów, my w ciągu 6 miesięcy ten projekt sprawdzimy. Tak, nie czekamy do 30 czerwca na wszystkie projekty i od tego liczymy 6 miesięcy. Tylko jeżeli ktoś złoży wcześniej, to od dnia złożenia, ale powtarzam kompletnej dokumentacji, będzie to 6 miesięcy jak projekt będzie oceniony. No i zakończenia oceny merytorycznej. To realizacja po tych 6 miesiącach, to jest podział budżetu na lata, tylko tak jest oczywiście on zapisany w WPF-ie, ale zwracam uwagę, że to jest bardzo płynne, bo jeżeli jest potrzeba i projekt już jest gotowy do realizacji, to nam również zależy na tym, żeby ten projekt był jak najszybciej zrealizowany.

Ja bym chciała teraz przejść do merytoryki, przedstawimy Państwu szczegółowe zasady. To, co Państwo dostali, materiał na maila, zasady z drugiej edycji, zaproponowane przez nas zmiany tych zasad do trzeciej edycji. Ale tak naprawdę katalog jest otwarty. Jesteśmy otwarci na dyskusję z Państwem i chciałabym, żebyśmy dzisiaj razem wypracowali te zasady trzeciej edycji. Myśmy złożyli pewną propozycję, ale proszę śmiało i jeżeli mogę zaproponować taką formułę, to będziemy szli po kolei. Po prostu, jeżeli Państwo macie jakieś sugestie, pomysły albo uwagi, to proszę na bieżąco zgłaszać. Sebastian Wolszczak (zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej – red.) będzie dokładnie wyjaśniał te zaproponowane zmiany, z czego one wynikają, ale jeżeli Państwo po drodze macie jakieś pomysły, to

proszę na bieżąco zgłaszać. Ja bym chciała, żebyśmy dzisiaj razem te zasady wypracowali.

2. Dyskusja nt. zasad trzeciej edycji Funduszu Osiedlowego (2024-2025)

Przewodniczący poprosił zastępcę dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej

o przedstawienie zmian a następnie zgłaszanie uwag przez uczestników spotkania.

Zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej –

Sbestian Wolszczak: Dzień dobry Państwu. Dokument jest czerwony od zmian, ale tych zmian tak de facto nie ma dużo. One wynikają głównie z doświadczeń, które mamy w wyniku realizacji drugiej edycji Funduszu Osiedlowego oraz tego, że pewne zasady już się utarły we współpracy między urzędem a radami osiedli. Kilka najważniejszych przedstawię, a potem przejdziemy może kolejno przez te zmiany. Więc tak. Budżet 50 000 000 zł. Algorytm jest absolutnie bez zmian. Zaktualizowaliśmy tylko liczbę mieszkań, która jest we Wrocławiu, ponieważ stare były z bodajże z 2018 roku teraz są z 31 grudnia 2023 roku, czyli najnowsze jakie podał GUS dla Wrocławia. Tak jak powiedziała pani dyrektor, odchodzimy od turowości. To się po prostu nie sprawdziło, nie ma sensu czekać na outsiderów. Jeżeli rada osiedla zgłosi projekt, to będziemy go już niezwłocznie procedowali. Kolejna rzecz to jest istotna rezygnacja z możliwości składania projektów na wartość 150% alokacji. To dlatego, że to jest po prostu wprowadzające w błąd mieszkańców.

Mieszkańcy często oczekują na realizację projektu nr 20, 21 czy 15, a wiadomo, że środków na osiedlu starczy na trzy, góra cztery projekty. I jeżeli okazałoby się, że projekty są niedoszacowane, zawsze [dźwięk niewyraźny] będą otwarte i Państwo będziecie mogli składać dodatkowe projekty. Ale nie będzie takiego oczekiwania mieszkańców, że dzwonią i pytają Państwa czy nas,

kiedy będzie realizowany projekt nr 16, który wiadomo, że nie ma szans na realizację, bo to jest 149 procent alokacji na osiedla. Wspomniała też pani dyrektor o szkoleniach, które odbędą się w pierwszym kwartale przyszłego roku, dziękuję za wypełnienie ankiet. Wpłynęło 27 ankiet i szkolenia będą z obsługi aplikacji FRODO przeprowadzi je Centrum Usług Informatycznych, następnie z zasad Funduszu Osiedlowego oraz procesu przygotowania i oceny projektu konsultacji społecznych oraz procesu inwestycyjnego. Zakładam, że 30 czerwca zakończymy nabór i wtedy ostatnie osiedla złożą projekty. Dajemy sobie pół roku od złożenia skutecznego projektu na ocenę merytoryczną z tym, że pani dyrektor zapowiedziała dzisiaj krótką ścieżkę dla projektu Fundusz Osiedlowego i WBO, więc myślę, że realizacja będzie nieco szybsza niż w przypadku pierwszej i drugiej edycji. O kwotach pani dyrektor mówiła więc możemy po kolei przejść przez zasady. Punkt 4. Tutaj dodajemy taką zasadę, że nie będzie można składać wniosków o realizację inwestycji na terenach nienależących do gminy Wrocław. To jest kasus Parku Henrykowskiego z WBO, kiedy okazało się, że sama umowa najmu czy dzierżawy jest niewystarczająca dla skutecznej realizacji projektu osiedlowego.

Przewodniczący: Nie możemy robić tak, że będziemy przerywać i będziemy dawać 20 pomysłów, bo tego nie skończymy. Pan dyrektor kończy i każdy będzie miał swój czas na wypowiedź.

Zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej –

Sbastian Wolszczak: Następną zmianą. Więc takich projektów nie chcieliśmy, żeby ktoś zawnioskował o kupno nieruchomości, chociażby od niego. Punkt 10 obecnie ósmy, czyli sprawozdanie z przeprowadzonych konsultacji. Konsultacje wróciły. W pierwotnej wersji roboczej, bo to też jest jeszcze wersja nieostateczna, chcieliśmy zastąpić konsultowanie rozpoznaniem preferencji społecznych. Natomiast na wniosek radnego

Mazurkiewicza, który był na ostatniej komisji oraz przewodniczącego Sławomira Czerwińskiego, który zgodził się z tym wnioskiem, Dyrektor DSS zdecydowała o powrocie do pierwotnej wersji konsultacji społecznych. Nawet wzbogaciła to, że przygotowujemy dla Państwa wzór sprawozdania, żeby ułatwić Państwu przejście bez problemu przez proces konsultacji. Teraz zmiana według mnie najistotniejsza, że będzie można składać wyłącznie na 100% alokacji. Kolejne punkty, data, to już jest oczywistość, że nie może być data przeszła. Wykreśliliśmy przedłużanie projektów, które były w starych zasadach. Punkt 15, jest bardzo ważny. To jest ta rezygnacja z turowości. Każdy projekt zgłoszony, będzie niezwłocznie dalej procedowany. Najpierw w ocenie formalnej będziemy sprawdzali poprawność złożonego wniosku, następnie na ocenie merytorycznej jego wykonalność. Szacunek to jest tylko zmiana redakcyjna. Wizja lokalna. Wizję lokalną wykreśliliśmy, ale dlatego to już się utarło, że jak jest wizja lokalna, to ją przeprowadzamy, zawsze przewodniczący zarządu jest powiadamiany. Jeżeli Państwo uważacie, że powinno to być wyszczególnione, nie ma żadnego problemu, ale praktyka pokazuje, że tak właśnie się to odbywa. Tutaj dopuszczamy, tak jak było, zmianę zakresu inwestycji, żeby to było oczywiste, jasne że PZO (Przewodniczący Zarządu Osiedla) może w razie potrzeby ten zakres zmienić. Nie może oczywiście zmienić, że zamiast parku na północy osiedla zbudujemy parking na południu osiedla, ale liczba miejsc parkingowych czy liczba zabawek w parku już będzie ustalana bezpośrednio z PZO. Kolejna zmiana jest istotna, ponieważ okazało się, że nie wszystkie projekty zgłoszone przez rady osiedli są pochwalane przez mieszkańców. Czasami mieszkańcy dość mocno protestują przeciwko realizacji tych projektów. Były nawet sytuacje, kiedy mieszkańcy stali na drodze ciężkich pojazdów, które miały np. wymienić kubły na nowe. Nie wyobrażam sobie sytuacji, kiedy będziemy prosili o usunięcie mieszkańców protestujących przeciwko realizacji inwestycji. Stąd ten zapis, że urząd będzie przeprowadzał

dotatkowe konsultacje. Wtedy już wiemy, że rada osiedla może być stroną sporu, więc już nie będziemy prosili rady osiedla, żeby te konsultacje prowadziła, tylko my je przeprowadzimy i zaprosimy radę osiedla jako uczestnika tychże konsultacji.

Weryfikacja. Tu też są zmiany, zmiany kosmetyczne. Nie wiem, czy Państwo czytali dzisiejszego maila od przewodniczącego Kwiatkowskiego, który uważa, że to jest termin liczony od niczego. No nie, bo de facto nic nie zmienia. Jeżeli Państwo złożycie projekt niekompletny, pół roku nie będzie biegu. Natomiast tylko od momentu, kiedy złożycie Państwo projekt kompletny i my to potwierdzimy, że jest kompletny, wtedy pół roku biegnie. Tak było też w poprzednich zasadach.

Kolejna zmiana dla każdego osiedla, to jest też ukłon w stronę tego, żeby wyraźnie podkreślić rezygnację z turowości. I teraz to co się już naprawdę stało standardem, czyli podpisanie protokołu między PZO a urzędem, że to jest ten zakres, który ostatecznie rada chce. No i kolejne punkty, to już one upraszczają sytuację, kiedy nie wychodzą nam przetargi. Wtedy w konsultacji z PZO rozmawiamy, co robić, czy powtarzamy postępowanie. Czasami jest bardzo zasadne, bo cena w pierwszym postępowaniu jest ceną rozpoznawczą, taką zaporową, a nuż się uda, wykonawcy sprawdzają. Drugie postępowanie weryfikuje w dół ich oczekiwania finansowe. Czy też powiedzmy zmniejszamy zakres projektu, np. liczbę urzędzeń w parku i to wynika raczej z doświadczeń i pragmatyki jaka się wytworzyła [dźwięk niewyraźny]. Przewodniczący Kwiatkowski postulował, żeby to przewodniczącemu zarządu zostawić prawo decydowania, czy to będzie zaprojektuj i wybuduj czy klasyczna dokumentacja, realizacja. Nie mogę się z tym zgodzić, ponieważ o tym nawet urząd nie decyduje, tylko decydują już fachowcy i od inwestora zastępczego, którzy wiedzą, jak dany projekt najlepiej zrealizować, bo mają duże doświadczenie w realizacji tego typu inwestycji. Bardzo często tryb zaprojektuj, wybuduj, nie jest optymalnym rozwiązaniem z tego względu, że raz podraża inwestycje a dwa, że

wykonawca, który jest jednocześnie projektantem i wykonawcą, będzie ciął koszty, aby jak najwięcej zarobić. Więc to rozwiązanie zostawiłbym fachowcom.

Kolejna rzecz. Ostatni punkt, który pozwoli tak długo składać projekty, aż będzie wydana ostatnia złotówka. Jeżeli którąś ze zmian po- minąłem, to bardzo przepraszam. Jestem gotowy wrócić do tego, jeżeli Państwo wskażecie, który zapis budzi Państwa wątpliwości. Dziękuję Panie Przewodniczący.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych – Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Chciałabym jeszcze raz powtórzyć. Te wszystkie zmiany, które żeśmy Państwu zaproponowali, mają doprowadzić do tego, żeby projekty były jak najszybciej realizowane, ponieważ mamy już pierwszą edycję, mamy drugą edycję, teraz ogłaszamy trzecią edycję po to, żeby projekty nam się nie nakładały i żebyście wszyscy Państwo mieli jak najszybszą realizację tych projektów. Szkolenia, które zaproponowaliśmy, ja trochę zdradzę, bo jakby jeszcze moi koledzy i koleżanki się na to nie zgodzili, ale chyba nie będą mieli wyjścia. Wyobrażam sobie, że od marca w każdym miesiącu będzie jedno szkolenie online'owe, jedno szkolenie osobiste i jeszcze do tego będzie nagrane szkolenie, wiszące cały czas na stronie, do którego będzie można sobie zajrzeć. Jeżeli zaczniemy w marcu, to do czerwca, to są cztery miesiące. Jeżeli już od miesiąca mówimy o tym, że będzie trzecia edycja, dzisiaj się spotykamy, wypracujemy razem zasady, które są w zasadzie niemalże identyczne jak w poprzednich edycjach, a mamy miesiąc grudzień, czyli pełne 6 miesięcy na złożenie tych projektów, to wyobrażam sobie, że wszyscy zdążą złożyć. I tak naprawdę to trochę wspólna nasza wszystkich sprawa. Macie Państwo od nas pełne wsparcie, będą ci menadżerowie osiedla do Państwa dyspozycji, my będziemy do Państwa dyspozycji.

Jeszcze raz powiem, przeglądając poprzednie dwie edycje, złożone projekty, powody, dla których projekty nie przeszły i projekty w

realizacji. Zaproponujemy Państwu szkolenia. Oczywiście z tych ankiet również będą szkolenia, to, co Państwo zgłosili, ale my już dokładnie na etapie realizacji zaproponujemy Państwu jeszcze wsparcie, będziemy podpowiadać. Chcemy, żeby te projekty były bardzo dobrze przygotowane po to, żeby one były szybko realizowane. Trochę poza kolejką odpowiem Panu a propos Wód Polskich, też wszystkich innych właścicieli gruntów, co do których my nie mamy prawa do dysponowania, czy nie jesteśmy właścicielem. Jest kilkanaście projektów, przez które dwa lata jesteśmy w uzgodnieniach, czy to z gestorami sieci, czy z właścicielem gruntu. Tak naprawdę, mając na uwadze, że Państwu zależy na szybkiej realizacji i nam też zależy na szybkiej realizacji to wprowadzimy te zmiany wraz z jednostkami. Zresztą już po rozmowie z Panem Prezydentem i z dyrektorami departamentów, tuż po nowym roku spotkamy się z jednostkami i wszyscy sobie razem założymy taki harmonogram, że jak jednostka dostaje od nas projekt, to ma tyle dni na to, tyle dni na to, i będziemy w bieżącym kontakcie, że to będzie jak najszybsza realizacja.

W związku z tym chcielibyśmy, czy może zwrócimy Państwu uwagę na szkoleniach, że jeżeli Państwo chcecie, czy macie propozycję projektu na terenie którego właścicielem są Wody Polskie, to proszę mieć na uwadze, że trzy lata możemy być w uzgodnieniach, albo dwa lata, to żebyśmy mieli to na uwadze. Albo jeżeli na jakiejś działce jest stacja trafo, czy jakaś sieć wysokiego napięcia, czy cokolwiek innego, to żebyśmy wszyscy byli świadomi, że możemy być dwa lata w uzgodnieniach i to nie będzie proste, żebyśmy potem do siebie nie mieli pretensji, że projekt przeszedł, ale tak naprawdę on cztery lata leży, jest nierealizowany. A jak zajrzemy do środka, no to albo z mieszkańcami jesteśmy w sporze od dwóch lat, albo ZIM czy Wrocławskie Mieszkania w sporze z mieszkańcami w kontrze do rady osiedla, która złożyła projekt. To tylko po to, żeby te projekty były dobrze przygotowane, dobrze szacowane. Mniej więcej blisko celu też będziemy prosić jednostki o to, żeby w szkoleniach

uczestniczyły, żeby podpowiadały pewne rzeczy, żeby ta realizacja była jak najszybsza i były wyniki. Dziękuję.

Przewodniczący: Zatem przechodzimy do dyskusji. Chciałbym, żeby każdy mógł zabrać głos, to spróbujemy tak do 4 minut. Plan komisji jest taki, że omawiamy zasady, a później funkcjonowanie Funduszu Osiedlowego. Menedżerowie osiedli są zupełnie innym tematem.

W ramach dyskusji Przewodniczący Zarządu Osiedla Tarnogaj wyemitował materiał lokalnej telewizji Echo24 z konferencji prasowej radnych miejskich Wrocławia z Koalicji Obywatelskiej z okresu wybo- rów samorządowych.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych – Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Ale ja nie widzę powiązania tutaj z zasadami trzeciej edycji Funduszu Osiedlowego.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Tarnogaj – Krzysztof

Mazurkiewicz: Już wyjaśniam; pół procent budżetu miasta, to jest 40 000 000 rocznie. W tej chwili Państwo zapisali, że to jest 5 000 000 w roku 2026, 15 000 000 w 2027, 30 000 000 w 2028. To jest 50 000 000, trzy lata razy cztery, to jest 120 000 000. Różnica jest diametralna.

Co do konsultacji to chyba wybrzmiało, że Państwo nam dają 24 godziny na zapoznanie się z uwagami. Mam pytanie, ile państwo wypracowywali te zmiany u siebie wewnątrz, a my mamy w ciągu dwóch godzin przeanalizować to, przemyśleć, wnieść swoje uwagi jako osiedla. Trzy razy zostało podkreślone, że przesunięcie zostało na prośbę rad osiedli. Ile rad osiedli zgłosiło przesunięcie, prosiło o przesunięcie, ile zgłosiło w terminie? Uważam, że dyskusja nad materiałem, który dostaliśmy wczoraj o godzinie bodajże 13 i mieliśmy się przygotować w 24 godziny na pełną dyskusję. Państwo od nas oczekują, że dzisiaj wypracujemy wszystkie nasze uwagi i zmiany. To nie jest konsultacja z osiedlami

i traktowanie osiedli jako poważnego partnera. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych – Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Te zmiany, które Państwo widzieli, opracowywaliśmy w 1,5 godziny. Jak Państwo widzieli, to głównie przecinki i kropki. Proszę powiedzieć, ile Państwo potrzebujecie na to czasu? Proszę zaproponować termin, czy wszystkich Państwa jest takie zdanie i jaki Państwo proponujecie termin. Przecież ja nie powiedziałam, że musimy to zrobić. Ja powiedziałam, że proponuję, żebyśmy dzisiaj to uzgodnili. My dzisiaj jesteśmy do Państwa dyspozycji, pokazaliśmy Państwu zasady, dzisiaj spotykamy się po to, żebyście Państwo, jeżeli macie do tego pytania, to my dzisiaj od ręki odpowiemy na te pytania, to tylko i wyłącznie po to jest spotkanie i materiał Państwu przesłany. To nie jest materiał, który jest narzucony. Proszę zaproponować termin, który Państwo chcecie na odesłanie uwag do nas.

Wydawało nam się, że jak się spotkamy i od wczoraj Państwo to przeczytacie, to dzisiaj na Państwa wątpliwości czy pytania po prostu odpowiemy. Ale jeżeli dzisiaj nie ma tych pytań i Państwo potrzebujecie na to czasu, ja to rozumiem. Nie ma problemu. Proszę zaproponować, ile Państwo potrzebujecie czasu, bo nikt z Państwa nie zaproponował tego.

Przewodniczący: Zatem myślę, że możemy przejść chyba do kolejnego pytania, no bo został wyświetlony materiał.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych – Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Już odpowiadam. Podział środków został zaproponowany. Ten podział środków na realizację nie wynika z tego, że tylko w tych datach mamy takie środki, tylko wynika z praktyki. Patrząc na pierwszą i drugą edycję oraz realizację tych projektów mniej więcej tak w poprzednich latach to było. To wynika z praktyki, a jak już powiedziałam, prezentując Państwu,

jeżeli większa ilość projektów będzie gotowa do realizacji, a zrobimy krótką ścieżkę, to absolutnie one będą realizowane. One nie będą czekały do kolejnego roku i leżały rok czasu, bo środki są zapisane w przyszłym roku. Tu jesteśmy elastyczni w tym temacie, ponieważ budżet trzeba zaprojektować i trzeba zaprojektować na konkretne lata. Myśmy, patrząc na poprzednie lata, tak zaproponowali budżet, realizację i tak, musieliśmy teraz do uchwały budżetowej wpisać na kolejne lata. Więc to wynika z praktyki, ale jeżeli projekty będą gotowe do realizacji, to one nie będą leżały. Nie wyobrażam sobie, żeby projekt za 600 tys. czy 700 tys. leżał w jakiejś jednostce dziesięć miesięcy tylko dlatego, że miasto nie znajdzie 700 tys. Nie, tak nie będzie. One będą realizowane.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Tarnogaj – Krzysztof Mazurkiewicz:

Z jednej strony Państwo mówią, że będzie szybka ścieżka i gwarantują, że to przyspieszy. A z drugiej strony Państwo zapisują w budżecie środki na 2026 na poziomie 10%, 2027 na poziomie 10- 15% i reszta na dopiero za cztery lata - 2028. Do tej pory Państwo nie określili, mimo tego, że prosiliśmy o to wielokrotnie na jakie lata jest ten Fundusz Osiedlowy. Czy to jest na lata na 2024–2025?

Państwo się cały czas posługują określeniem trzecia edycja, ale proszę określić, na jakie to są lata, ta trzecia edycja. Czy w 2025 roku zgodnie z założeniami Funduszu Osiedlowego, my będziemy oczekiwać czwartej edycji Funduszu Osiedlowego z kwotą taką, którą radni deklarowali na konferencji przed wyborami. Bo z tego, co Państwo mówią, to jest takie przysłowie, które było w latach 90. – „Nikt ci tyle nie zapłaci, ile Widzew ci obieca”. No my w tej chwili jesteśmy w takiej sytuacji, jakby Państwo nam obiecują, z jednej strony mówią, przyspieszymy. Z drugiej strony mówią, ale praktyka pokazuje, że to będzie 20228. Druga sprawa. Proszę powiedzieć, ile rad osiedli zgłosiło w terminie, a ile wniosków

zostało przesunięte?

Przewodniczący: Czy przedstawiciel Departamentu chciałby się odnieść?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych – Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Nie, bo nie idziemy ani pół metra do przodu, to jakby ciągle dyskutujemy o tym samym. Ja Państwu przedstawiam, nie obiecuję, tylko pokazuję co wyszło z praktyki, proponuję zasady.

Przewodniczący: Dobrze, czy panu Przewodniczącemu chodzi o to, że trzecia edycja to są lata finansowania (no bo z realizacją wiemy jak to wygląda) 2024–2025 i czwarta edycja, jeżeli chodzi o kwestie finansowe, to będzie 2026–2027. Takiej deklaracji Pan oczekuje od urzędu? I czy możemy powiedzieć, czy Państwo mogą powiedzieć, że trzecia edycja funduszu osiedlowego finansowo dotyczy lat 2024 - 2025, a czwarta edycja będzie też w trybie dwuletnim, jeżeli chodzi o kwestie finansowe. Nie mówimy tutaj o kwestiach realizacyjnych, tylko o tym, że pieniądze miały być przekazywane w okresie dwuletnim. Czyli, skoro mamy 50 000 000, to mamy po 25 000 000 średnio licząc na rok.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych – Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: To pierwsza rzecz jest taka, ja bym się chciała skupić nie na semantyce i nazwie, tylko na realizacji jednak. Druga rzecz jest taka, że to jest trzecia edycja Funduszu Osiedlowego 2024–2025. Proszę, nie ma problemu. Nie będę się wy- powiadała co do czwartej edycji, co do piątej edycji, bo nie taka jest moja rola, nie takie jest moje zadanie. Ja dzisiaj z Państwem się spotkałam w zakresie trzeciej edycji Funduszu Osiedlowego i o siódmej edycji też z Państwem nie będę dzisiaj rozmawiała, bo nie w tym temacie jest spotkanie. Czyli dyskutujemy o trzeciej edycji Funduszu Osiedlowego, który

finansowo spina się w latach 2024 - 2025.

Zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej –

Sebastian Wolszczak: Odniosę się jeszcze do pytania przewodniczącego Mazurkiewicza odnośnie liczby i nazwy osiedli, o które prosił. To było kilka lat temu. Natomiast wiem, że pierwsze przedłużenie było na wniosek dość dużej liczby osiedli, drugie już naprawdę symbolicznej, dlatego właśnie zrezygnowaliśmy z turowości, żeby outsiderzy nie blokowali całego procesu. Oczywiście możemy to sprawdzić, bo wnioski były pisemne, tak jak zaproponował przewodniczący Czerwiński. Natomiast proszę zwrócić uwagę na inne aspekty sprawy. Wyciągamy wnioski z tego, że niektóre rady osiedla blokują te inne, stąd rezygnacja z turowości.

Przewodniczący: Dobrze, to przejdźmy teraz do innych pytań.

Przewodnicząca Rady Osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojnów

– **Izabela Folga-Łozińska:** Ja chciałam tylko Państwu przypomnieć, że radny osiedlowy też pracuje zawodowo. W związku z czym nie zawsze mamy czas, żeby zająć się tak na szybko sprawami osiedla, więc proponowany termin według mnie to przynajmniej 5 dni roboczych na odpowiedź. Dziękuję.

Uczestnik spotkania: Chodzi o szkolenia. Chciałbym ten temat poruszyć. Szkolenia szkoleniami. Natomiast czasami projekty, które wychodzą z dyskusji z mieszkańcami, z wewnętrznej dyskusji radnych, jako że nie jesteśmy profesjonalistami, nie jesteśmy projektantami tych rzeczy, które realizujemy, one mogą być niejasne. Tutaj brakuje mi formatu doszczegóławiania projektów. Dobrze, żeby to było po prostu wpisane, że w razie wątpliwości co do zakresu projektu, który jest omawiany podjęta zostanie rozmowa z PZO. I podjęte ustalenia z PZO. Chciałbym, żeby coś takiego było dopisane do regulaminu, bo tego brakuje. Ja z doświadczenia wiem, że ten fragment doszczegóławiania i tak jak rozumiemy projekt, no

jest często tym blokerem przejścia do realizacji takiej formalnej, więc to jest moja pierwsza prośba. Druga prośba, żeby więcej radnych (nie tylko PZO) brało udział w tych przedsięwzięciach, zwłaszcza Funduszu Osiedlowego, a więc zasugerowałbym umożliwienie dania pełnomocnictwa do procedowania, do koordynacji ze strony osiedla projektu Funduszu Osiedlowego. Nadania przez PZO pełnomocnictwa innemu radnemu. Tak jak w moim przypadku, ja się zajmuję pierwszym projektem, bo go najlepiej znam, a jestem wiceprzewodniczącym, a wiemy ze statutu, że tylko PZO formalnie ma jakąkolwiek moc w tym zakresie.

Przewodniczący: Dziękuję, czy Departament chciałby się odnieść, bo padła konkretna uwaga, żeby taki punkt wpisać.

Zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej –

Sbestian Wolszczak: Protokół weryfikacji oraz realizacji inwestycji Urząd Miejski Wrocławia w razie potrzeby konsultuje się z przewodniczącym zarządu osiedla. Więc ten zapis już jest. Co do drugiego nie chciałbym składać bezpodstawnych obietnic. Zapytamy radców prawnych, czy jest możliwe, bo co do zasady to rada upoważnia PZO do bycia jej reprezentantem.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych – Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Ja tylko dodam jedno zdanie w odpowiedzi na Pani prośbę. Proponuję przyszły piątek. To jest więcej niż pięć dni roboczych do przyszłego piątku tak, prześlecie nam Państwo swoje uwagi. Tylko umówmy się, że do tego dnia my przyjmujemy uwagi, żebyśmy też zamknęli proces, żebyśmy posuwali się trochę do przodu, nie stali w miejscu. Jutro z samego rana pójdzie do wszystkich zarządów osiedli informacja, że czekamy na Państwa uwagi do 13 grudnia. Bardzo Państwa proszę, żeby te uwagi były z propozycją zmian, a nie komentarzami.

Na wniosek Przewodniczącego uczestnicy spotkania uzgodnili, że do przyszłego piątku osiedla będą mogły przesłać swoje uwagi do

dokumentu przekazanego przez Departament.

Radna Rady Osiedla Borek – Karolina Gabryńczyk: Ja chciałam się odnieść do punktu 18 dotyczącego konsultacji, ponieważ jest napisane, że konsultacje są możliwe, że może to wymagać konsultacji społecznej już po zatwierdzeniu listy rangowej. W naszej radzie był bardzo duży problem, ponieważ spędziliśmy trochę czasu na konsultacjach z mieszkańcami, na których nie było zbyt dużo mieszkańców, żeby to konsultować. Lista rangowa została ustalona, a później w toku realizacji mieszkańcy zaczęli protestować i te projekty zostały wstrzymane. Tak radom osiedla odbiera się sprawczość, bo nasze wcześniejsze ustalenia w ogóle nie są wiążące, bo można w każdym momencie takie projekty odwołać, więc te wcześniejsze konsultacje tak naprawdę są po nic. Dlatego chciałabym zaproponować jakiś zapis, żeby nie dało się wycofać tych projektów, skoro już raz były skonsultowane, żeby te pierwsze konsultacje były wiążące, bo w przeciwnym wypadku no to jest strata czasu i nie widzę sensu tych wcześniejszych konsultacji.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych – Magdalena Wdowiak-Urbańczyk: Rozumiem, ja się z panią absolutnie zgadzam. Natomiast powiedziała Pani jedną, ważną rzecz na etapie konsultacji przez Państwa niewiele osób wzięło udział. Potem projekt idzie do realizacji i mieszkańcy osiedla protestują. Proszę nam podpowiedzieć, jak my mamy z tego wybrnąć. Rada osiedla składa projekt po konsultacjach. Na konsultacjach jest 10 osób, a potem 30 osób blokuje przejazd sprzętu ciężkiego. Proszę z nami wypracować sposób, żeby dwie strony były zadowolone, czyli jeszcze raz konsultujemy, ale tylko dlatego, żeby dwie strony miały poczucie sprawczości, czy zadowolenia.

Radna Rady Osiedla Borek: Być może rozwiązaniem byłoby wpisanie, konsultowanie już na tym pierwszym etapie, by dojść do dokładnych opisów, co chcemy w projekcie zawrzeć i nie tylko

samych tytułów czy z grubsza lokalizacji, ale faktycznie co to ma być. Na czym nam zależy, tak, żeby był pełen obraz dla mieszkańców już przy tym pierwszym etapie i żeby później nie dało się z tego wycofać.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych – Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Super, tylko ten pierwszy (etap – red.) to Państwo realizujecie, czyli tak naprawdę, to ten ciężar konsultacji pierwszych jest po waszej stronie. To o czym Pani mówi, to dokładne poinformowanie wszystkich mieszkańców, żeby potem nie było problemu.

Radna Rady Osiedla Borek: To może jakieś wsparcie ze strony urzędu do promocji albo do informacji samych konsultacji, albo do ich przeprowadzenia, informacji na stronach i na plakatach, też miejskich, żeby to docierało jednak do większej liczby osób.

Zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej –

Sebastian Wolszczak: Ale ten zapis o tym, że Państwo powinniście odpowiednio wcześniej przekazać nam materiały, żebyśmy mogli na stronach urzędu o konsultacjach poinformować istnieje. Co do szczegółowości opisu. To jest postulat słuszny, ale nie zawsze realny, bo czasami dopiero na etapie dokumentacji projektowej pojawiają się szczegółowe elementy, które pojawią się w projekcie. Ten zapis proszę potraktować jako wentyl bezpieczeństwa, który proszę mi wierzyć, on się pojawił. Nikt z nas nie chce przeprowadzać dodatkowych konsultacji, ale czasami jest tak, że naprawdę to nie jest tylko figura retoryczna, ale faktycznie zdarzyło się, że mieszkańcy blokowali ciężki sprzęt, więc nie wyobrażam sobie, żeby realizować projekt przy tak demonstrowanym sprzeciwie mieszkańców.

Zarząd Osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojnow - Rafał

Pietrzak: Odnośnie Pani pytania, co zrobić w takiej sytuacji? To ja mam takie pytanie w drugą stronę, co Państwo robicie, kiedy wy

realizuje- cie jakąś inwestycję, jesteście już w trakcie realizacji i przychodzą mieszkańcy i protestują. Dokładnie to samo pytanie. Pewnie nic nie robicie.

Zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej –

Sebastian Wolszczak: Właśnie robimy dokładnie to samo, jeżeli mieszkańcy bardzo protestują przy realizacji jakiegoś projektu, wracamy do rozmów.

Radny Rady Osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojnow – Rafał

Pietrzak: Jak już jest wybrany projekt, już jest w trakcie realizacji, to Państwo wracają do rozmów, tak?

Zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej –

Sebastian Wolszczak: Jeżeli to jest na etapie wykonawczym, że np. podwórko. Szczerze mówiąc, nie znam takiej sytuacji, kiedy mieszkańcy blokowali element podwórka. Może dlatego, że nasze projekty są lepiej skonsultowane. Natomiast tu w przypadku Funduszu Osiedlowego w jednym przypadku doszło do blokowania ciężkiego sprzętu, a w przypadku kilku projektów mieszkańcy stanowczo, ale to bardzo stanowczo, protestowali przeciwko realizacji projektów, które zostały zgłoszone przez radę osiedla. Stąd ten wentyl bezpieczeństwa. To nie jest napisane, że zawsze to robimy, tylko jeżeli jest to konieczne. To kwestia tych dodatkowych konsultacji, które były przeprowadzane w drugiej edycji, była szczegółowo uzgodniona z zarządem tego osiedla. Było oddzielne spotkanie z zarządem osiedla, żeby przedyskutować, jak z tej sytuacji wybrnąć.

Zarząd Osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojnow – Rafał

Pietrzak: Ja mam

w związku z tym propozycję, żeby oprócz tego regulaminu przygotować również jakiś spis narzędzi, z których rady osiedla mogą korzystać w ramach tych konsultacji.

Przewodniczący: Jest już opracowany. Pan Krzysztof Ziental z

Wydziału Partycypacji Społecznej opracował taką książeczkę o konsultacjach, ona trafiła do wszystkich osiedli i myślę, że warto ją przesłać osiedlom w pliku pdf.

Zarząd Osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojaków – Rafał

Pietrzak: Dobrze, tylko nie chodzi o przygotowanie jakiejś ogólnej książeczki, tylko chodzi o to, że jak już mamy jakiś konkretny problem, który jest związany z inwestycjami, to które narzędzia są najbardziej odpowiednie do tego by go rozwiązać.

Przewodniczący: Czyli chodzi Panu o takie sytuacje problemowe. Mamy sytuację problemową i jak z tego wybrnąć?

Zarząd Osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojaków – Rafał

Pietrzak: Wszystko, co może przydać przy Funduszu Osiedlowym. Konkretnie narzędzia, które w danych sytuacjach mogą się przydać, jakiś taki przewodnik, załącznik do tego, cokolwiek, co nam się może przydać. Poza tym miasto też ma takie narzędzia typu ankiety, z których my jako radni osiedlowi, nie możemy korzystać, nie możemy przeprowadzić ankietowych za pomocą tego systemu. I może warto zastanowić się, czy dać radom osiedli również dostęp do tego systemu, żeby mogli takie ankiety tworzyć i konsultować się z mieszkańcami. Obecnie tworzę ankiety w systemie Microsoft i to gdzieś na serwerach sobie lata.

Zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej –

Sbastian Wolszczak: Ale my nie mamy żadnych specjalnych narzędzi, do tego to jest narzędzie ogólnodostępne.

Radny Rady Osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojaków – Rafał

Pietrzak: Mówię jako informatyk, że mogę z jakiegoś tam narzędzia skorzystać. Wiele osób pewnie z naszego grona tego nie wie i nie wie też z jakiego.

Zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej -

Sebastian Wolszczak: Zapisałem, na szkoleniu moduł poświęcimy ankietom.

Przewodniczący: Okej, ale nie tylko ankietom, tylko też innym formom, bo ankietą to jest przykład.

Radny Rady Osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojaków: Jeden z wielu przykładów, ale warto po prostu przygotować zestaw narzędzi dla rad osiedli, z których będą mogli korzystać podczas tych konsultacji, jakiego wsparcia od Państwa mogą również oczekiwać. Bo to też istotne, jedna z rzeczy, która zawsze jest problematyczna dla nas, to jest budżet, szacowanie kosztów. My się posiłkujemy jakimiś starymi cennikami z WBO, my nie jesteśmy w stanie tego wycenić w taki realny sposób. Państwo powinni [opracować- red.] taki zestaw rzeczy, które są zazwyczaj gdzieś tam szacowane, określić w jakiś sposób to mamy szacować.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych – Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Propozycję mam taką, że jak wypracujemy zasady i będziemy po nowym roku pewnie przesyłać Państwu zasady, to prześlemy razem z tymi zasadami pakiet know how konsultacji społecznych. Będą linki do stron, które w naszej ocenie na początek mogą się Państwu przydać. Podstawowe informacje, co należy wziąć pod uwagę szykując się do myślenia o projekcie. Szkolenia, które planujemy, mam nadzieję, że Państwu podpowiedzą, jak to szacować.

Radny Rady Osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojaków: Państwo bardziej powinni wiedzieć, jak to szacować, bo my nie jesteśmy specjalistami. Państwo mają specjalistów w tym zakresie, nam chodzi o proste widełki. Odkąd, dokąd. My możemy nawet zakładać te najwyższe widełki.

Zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej -

Sebastian Wolszczak: Ja rozumiem Pana obawy, ale proszę wierzyć, to naprawdę nie jest łatwe.

Radny Rady Osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojków:

Przepraszam, Państwo oczekują od nas wyceny, my mamy te koszty podać. I pan mi mówi, że to nie jest łatwe. Ja wiem, że to nie jest łatwe, ale my musimy to zrobić, bo Państwo od nas tego wymagają.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych – Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Jak będziemy się od marca spotykać, to wypracujemy, to razem. Tak pomożemy Państwu, będziemy wspierać, pomagać, bo również w naszym interesie, żeby te projekty były dobrze przygotowane, bo one będą wtedy prostsze w realizacji.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Szczepin – Joanna Klima:

Ja chciałam powiedzieć, że bardzo cieszę się z tego, że zmienia się zapis, że nie czekamy na marudzące rady osiedla, ponieważ ja reprezentuję radę osiedla, która w obydwu edycjach zgłosiła się w pierwszym terminie i właściwie oberwała za to, że inni tego nie robili. Ten zapis jest słuszny i cenny. Ja mam takie uwagi, może nie merytoryczne, ale myślę, że ważne. Jeżeli chodzi o system Frodo, to właściwie on nie podlega żadnej aktualizacji. Jak tam się wchodzi, to się nic nie dzieje. Ja uważam, że tam powinno być bardziej dynamicznie i żeby przewodniczący zarządu widział, na jakim etapie jest realizacja, gdzie ona jest teraz. Żebyśmy mieli wgląd, ponieważ nas pytają mieszkańcy, a my nie wiemy. Chciałbym wzmocnić również ten głos, w którym jest mowa o konsultacjach. Cieszę się, że one wróciły, bo my konsultujemy, to jesteśmy bardzo zadowoleni i śmiem twierdzić, że im bardziej konsultujemy, tym mieszkańcy więcej wiedzą co to jest Fundusz Osiedlowy. A może kampania społeczna w mieście, w biuletynie miejskim, żeby wyjaśnić mieszkańcom, co to jest Fundusz Osiedlowy i przed takim okresem

konsultacji przed czerwcem, żebyście Państwo regularnie o tym pisali, by oni już wiedzieli, gdzie dzwonić na ten temat. Następnie chciałabym, żeby to też wybrzmiało, to jest w zapisie, ale chciałabym to wzmocnić, żeby te konsultacje jednak zostały na etapie rad osiedli.

My chcemy konsultować, bo to my najbardziej znamy swoje podwórka i to my najbardziej znamy swoich mieszkańców. Rozumiem sytuacje sporne, kiedy może włączyć się wydział partycypacji i wydział konsultacji. Natomiast uważam, że pojawienie się urzędnika na osiedlu czasami wzbudza negatywne emocje, bardziej negatywnie niż widok radnego, taka jest prawda i myślę sobie, że my też potrafimy konsultować. My na Szczepinie konsultujemy strefę płatnego parkowania. Od lat sobie z tym radzimy i nie jest źle, więc można się tego nauczyć, więc myślę, że przy dobrych praktykach możemy to osiągnąć. Ale mówię kampania, którą Państwo by wzmocnili, bardzo by nam pomogła. Powiem o jednej rzeczy. Mam wielki problem we wszystkich projektach, zarówno z Funduszu Osiedlowego, jak i Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego z firmą Tauron. My stawiamy lampy i wszyscy mieszkańcy mówią hurra, będzie oświetlenie. Po czym Tauron nie podłącza prądu. Wiecie Państwo, mieszkańcy wracają i są po prostu wściekli. Ja tylko powiem, podłączenie prądu na skwerze de Veustera; od 2019 roku wszystkie kable leżą, a ja nadal nie mogę korzystać z prądu. Myślę, że z firmą Tauron też trzeba coś zrobić. Jednak oświetlenie to jest ważny element Funduszu Osiedlowego i najbardziej widoczne, latarnie się zapalą, to wszyscy są zadowoleni, a tu jest wielki problem.

I jeszcze jedno, jak już mówimy o kampanii Funduszu Osiedlowego i konferencji prasowej, na której mówicie Państwo o 50 000 000 zł. To co się dzieje podprogowo, co słyszą mieszkańcy?, że dajecie nam 50 000 000 zł. My dzisiaj widzimy te kwoty do 2028. Oczekiwania mieszkańców będą takie, że daliście dużo pieniędzy i

chcą, żebyśmy realizowali inwestycje, bo są obiecane pieniądze. Ja też nie do końca rozumiem, tak jak pan Mazurkiewicz, dlaczego w tej edycji pieniądze są rozłożone do 2028 roku i to największa kwota w 2028. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych - Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Już odpowiadam. Kampania jest zaplanowana. Wzmocnimy ją w okolicach konsultacji społecznych przeprowadzanych przez Państwa. My też z firmą Tauron nie mamy krótkiej ścieżki i to jest poza granicami naszych możliwości. Nawet gdybyśmy bardzo chcieli. A środki? Podział środków wynika z realizacji tylko i wyłącznie. Doprowadźmy projekty do końca.

Dyrektor Wydziału Partycypacji Społecznej – Beata

Bernacka: Państwo w 2025 r. wyczerpujecie całą alokację, składacie do 30 czerwca wszystkie projekty i one są na całą kwotę. Natomiast proces inwestycyjny, o którym mówiła pani dyrektor, to Państwo doskonale wiedzą jak wygląda; od ogłoszenia przetargu, odwołań i tak dalej, to trwa. Czasem naprawdę nikt się nie zgłasza do realizacji inwestycji.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Grabiszyn-Grabiszyniek –

Janina Pławnicka: My akurat nie byliśmy w tej grupie osiedli, które w czerwcu złożyły swój projekt, który nie podlegał żadnym zmianom i został zakwalifikowany do realizacji, na którą czekaliśmy bardzo długo. W zasadzie i w pierwszej, i w drugiej edycji byliśmy w czołówce. Dopiero w tej chwili ruszyła realizacja tego zadania, które było w pierwszej edycji, o drugiej nie wspomnę. Natomiast ja dopiero dzisiaj odczytałam Państwa projekt zasad, który trudno się czyta, gdzie więcej jest czerwonego niż czarnego. Proszę by dokument jeszcze raz został zredagowany w wersji ostatecznej, do której my się odniesiemy.

Jeżeli mówimy o szybkiej ścieżce, to zakładam, że Państwo oczekujecie, że wszystkie rady osiedla wezmą się dynamicznie do pracy i wtedy, w czerwcu większość rad będzie miała gotowe projekty do realizacji. Jeżeli mielibyśmy to wszystko zrobić, to terminy, które są wyznaczone, są krótkie. Kiedy Państwo zamierzacie to zrobić, żebyśmy się mogli konsultować? To po pierwsze, po drugie, czy możemy na przykład, jakieś inne formy konsultacji przeprowadzać, bo nie tylko ankiety, nie tylko spacer. My powinniśmy rozeznąć potrzeby społeczne, potrzeby inwestycyjne na osiedlu, natomiast konsultować powinniśmy coś, co jest już jakoś określone, co mamy konsultować, że ktoś chce ścieżkę rowerową, jaką, długą, krótką, szeroką, zakręconą? Konsultować możemy na przykład podwórka, co też robimy z Urzędem Miasta. Natomiast tutaj nie mamy żadnych założeń, możemy tylko przyjąć zgłoszenie, że na przykład mieszkańcy widzieliby zrobienie chodnika albo postawienie lamp, albo zwiększenie ilości ławek. I wtedy zaczynamy się kręcić koło tej sprawy, bo widzimy, że to jest potrzeba społeczna. A teraz biorąc pod uwagę kwoty, jeżeli Grabiszynek zawsze miał około 1 000 000 zł na takie inwestycje, więc kwota duża do wydania. Teraz, żeby mądrze to zrobić, to też potrzebujemy chwilę, moment, żeby się nad tym zastanowić. A tutaj gonią nas terminy, dwa tygodnie, ogłoszenie, miesiąc zbieranie podpisów, następnego dnia podsumowanie i przesłanie projektów już zrobionych wedle Państwa wzorców.

Przewodniczący: Pani Przewodnicząca już tu mamy 5 minut wypowiedzi, czyli rozumiem, że chciałaby Pani, żeby terminy zostały wydłużone, jeżeli chodzi o zgłaszanie projektów nie do czerwca, a na przykład do września?

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Grabiszyn-Grabiszynek – Janina Pławnicka: Myślę, że w niektórych przypadkach byłoby to wskazane, żeby po prostu oszacować wartość takiego projektu, czy jesteśmy w stanie go zrobić?

Przewodniczący: No to wniosek jest taki, żeby wydłużyć termin. Tak? Czy możemy uzyskać odpowiedź?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych – Magdalena Wdowiak-Urbańczyk: Tak oczywiście, no to ja w pierwszej wersji zaproponowałam brak konsultacji, ale to radni i większość rad osiedli chce konsultacje. Więc to pytanie, a propos konsultacji, to nie do mnie. Tylko raczej do radnych z sesji dwa tygodnie temu i do innych osiedli, bo inne osiedla i radni chcą konsultacji, żeby to się nazywało konsultacje. Odpowiadając na konsultacje, oczywiście mogą być róż- ne formy. Jak już powiedziałam, dostaniecie Państwo know how, w jaki sposób można konsultować. A propos tego dokumentu na czerwono, którego się nie da czytać. No to jeszcze raz powtórzę głośno, bo może to nie wybrzmiało. Myśmy Państwu wczoraj wysłali, bo wydawało nam się, że jak na czerwono zaznaczymy zmianę w stosunku do poprzedniej edycji, której zasady bardzo dobrze znacie, to zobaczycie Państwo, że tak naprawdę nie ma żadnych zmian. To tylko i wyłącznie taki był zamysł tego dokumentu. Jeżeli chodzi o wydłużenie naboru, no to wydaje się, że 6 miesięcy na przygotowanie jest wystarczające. Zwłaszcza że Państwu deklarujemy, że od marca będziemy się regularnie spotykać i Państwa wspierać szkoleniami, czy odpowiadając na pytania. Kiedy będą wyłonieni menadżerowie osiedla? Wtedy, kiedy się zgłoszą, nabór jest ogłoszony.

Przewodniczący: Nie rozmawiamy o menadżerach osiedla, bo rozmawiamy o zasadach funduszu osiedlowego, więc przejdźmy do tematu.

Zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej - Sebastian Wolszczak: Jutro rano wyśle do Państwa dokument w wersji bez trybu śledź zmiany.

Zarząd Osiedla Gajowice – Paweł Szchindler: Ja w kwestii tego

przyspieszenia. Nie mogę uwierzyć w to przyspieszenie, bo my często dostajemy mocne hamulce w rozmowach z ZZK (Zarząd Zasobu Komunalnego - red). Te rozmowy są bardzo trudne. Trzymam kciuki, żeby te spotkania, o których Pani mówiła przyniosły skutek. Bo rozmawiamy na temat inwestycji, które już są projektowane i ściana, dosłownie ściana, taka czysto urzędnicza. Czegoś się nie da zmienić, poprawić, tu jest wyznaczone miejsce na to i koniec, gdzie zupełnie odbiega to od jakis tam norm. Drugi temat, nie ma w tych zasadach w ogóle odniesienia do (mówię tu o kosztach, szacowania kosztów) nie ma mowy o katalogu mebli. My się musimy chyba posługiwać katalogiem mebli miejskich przy tych projektach, a wycena tego katalogu mebli (ławki, wiaty i tak dalej) jest taka, jakby były robione ze złota.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych – Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Nie rozumiem, bo to jest nawiązanie do trzeciej edycji funduszu osiedlowego, meble? Ale co meble mają do tego?

Zarząd Osiedla Gajowice – Paweł Szchindler: Ławki na

przykład; postawienie trzech ławek i [dźwięk niewyraźny] wycenione na 60 czy 80 tysięcy. No to są ceny za wysokie.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych – Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Zapewne odpowiedzą nam na to jednostki na spotkaniu w marcu. Zakładam, że w marcu to będziecie już Państwo po pierwszym rozejrzeniu się i po pierwszych rozmowach. Wtedy będziemy się razem z jednostkami, zastanawiać, jak to najlepiej wycenić. Myślę, że ten katalog mebli to wynika pewnie z realizacji, z doświadczenia, jaką nam wykonawcy dają cenę, ale będziemy o to dopytywać.

Zarząd Osiedla Gajowice – Paweł Szchindler: Mam pomysł, nie wiem, czy jest do zrealizowania, czy można zaproponować, żeby w drugim roku już składać projekty na kolejny etap, żeby

zacząć etap już od przygotowanych projektów?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych - Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Bardzo dobry pomysł, ale mogliście to teraz Państwo zrobić tak naprawdę. Bo ja rozumiem intencję, czy dzisiaj pracując nad trzecią edycją tak naprawdę możecie zrobić katalog projektów na kolejne: czwartą, piątą, szóstą czy siódmą. O tym pan mówi? To od Państwa zależy, jak Państwo będziecie pracować.

Przewodniczący: Rozmawiamy o dwóch różnych rzeczach. Z tego, co ja rozumiem, dyrektor DSS mówi o tym, że osiedle może sobie przygotować listę projektów, które chce, żeby było zrealizowane i po kolei jest możliwość zgłaszania. A przewodniczący Mazurkiewicz mówi słusznie, że jak mamy daną edycję funduszu osiedlowego, to w tej danej edycji możemy zgłaszać daną grupę projektów do wyczerpania środków, która nie wyczerpie nam tej listy, którą mamy długą do zrealizowania na osiedlu.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Klecina – Joanna Launer-

Kubik: U nas na osiedlu akurat konsultacje społeczne nie wychodzą. Zazdroścę Szczepinowi, że im wychodzą, więc może na przykład trzeba dać do wyboru; Może na jednym osiedlu można zrobić konsultacje a na drugim, na którym na przykład nie ma w ogóle frekwencji ani chęci do konsultacji społecznych, takich konsultacji nie przeprowadzać? A przy trudnych sytuacjach Państwo mają największe doświadczenie w przeprowadzaniu konsultacji w zakresie różnego rodzaju projektów realizowanych przez miasto i na przykład miasto powinno przeprowadzać takie konsultacje przy wsparciu rady osiedla Klecina. Jeżeli chodzi o szkolenia to uważam, że są one za późno. Jeżeli mamy projekty składać do czerwca, to wydaje mi się, że te szkolenia powinny zacząć od stycznia i skończyć najpóźniej w lutym.

Mam pytanie dot. wzoru, według którego wyliczany jest Fundusz Osiedlowy. Jesteśmy akurat tą radą osiedla, która zgodnie z pierwszym czytaniem budżetu na 2025 rok dostała najmniejszy Fundusz Osiedlowy, najmniejszy budżet ze wszystkich osiedli. Nie wiem, jak się ten budżet wylicza, ale to jest też związane właśnie z liczbą mieszkań na osiedlu. Pan tutaj mówi, że jest podana wartość na 2023 rok. Nasze osiedle, to jest osiedle, na którym powstaje bardzo dużo nowych mieszkań, nie meldują się mieszkańcy, natomiast no każde mieszkanie oddane. Powiatowy inspektor nadzoru budowlanego prowadzi dane statystyczne. Myślę, że nie trzeba się posługiwać danymi nieaktualnymi, tylko można się posługiwać danymi, które są na bieżąco zgłaszane przez powiatowy inspektorat nadzoru budowlanego w zakresie oddawanych ilości mieszkań. Może to pozwoliłoby na zwiększenie tych środków. Jeszcze pytanie do punktu 15. Jest tutaj wpisane, że Fundusz będzie realizowany niezwłocznie? Co to znaczy niezwłocznie? Jaki jest czas? Może określimy? To będzie, nie wiem, do miesiąca od momentu złożenia kompletnego wniosku. Niezwłocznie nie jest określeniem zamkniętym. Myślę, że to też powinno być usystematyzowane i wyjaśnione. Myślę, że tak samo te wzory sprawozdań i konsultacje społeczne. No też powinniśmy dostawać taką informację wcześniej niż przed tym czerwcem. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych - Magdalena Wdowiak-Urbańczyk: Radni się nie zgodzili na inną formę niż konsultacja.

Przewodnicząca Zarządu – Joanna Launer-Kubik: Ale właśnie możemy coś zaproponować. Po to się tu konsultujemy, więc możemy zaproponować to lub to, w zależności od osiedla, bo po co robić konsultacje jeżeli mieszkańcy, na niektórych osiedlach, w ogóle z tego nie chcą korzystać?

Przewodniczący: To jest element, który jest wpisany w statucie

osiedli i kwestia jest tego typu, że jeżeli nikt nie przychodzi na konsultacje, to ja też powiem ze swojego doświadczenia, bo w tej materii pracuję. To jest kwestia taka, że albo trzeba się zastanowić nad dotarciem do mieszkańców z tą informacją i zachęceniem ich, żeby oni na konsultacje przyszli. Albo konsultacje połączyć z innym wydarzeniem. Myślę tutaj o różnych formułach, instrumentach i narzędziach, one mogą na wielu osiedlach pomóc w przeprowadzeniu konsultacji.

Pamiętajmy też, że konsultacje to nie jest wyrocznia, to nie jest decyzja wiążąca. To jest wskazanie, czy odpowiedź dla radnych osiedlowych, w jakim kierunku patrzą mieszkańcy i na jakie problemy wskazują. To rada osiedla koniec końców podejmuje decyzję, czy projekt jest priorytetem w danym Funduszu Osiedlowym. Tutaj mamy decyzyjność rady osiedla, która ma w ramach Funduszu Osiedlowego władztwo.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Klecina – Joanna Launer-Kubik: Ja nie mówię, że nie powinno się przeprowadzać, ale może powinno się dać wybór, tak czy przeprowadzać, czy też nie, przy wsparciu miasta.

Przewodniczący: To powiem tak, że może te konsultacje przeprowadzić organizacja pozarządowa.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Klecina – Joanna Launer-Kubik: O tym właśnie mówiłam i żeby ten punkt doprecyzować.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych - Magdalena Wdowiak-Urbańczyk: To już odpowiem a propos konsultacji. Przypomnę, macie budżet jako rada osiedla. Ostatnio ktoś z rady osiedla mówił, że można wynająć organizację pozarządową i zlecić przeprowadzenie takich konsultacji czy spotkań z mieszkańcami. Moderowanie tych spotkań i tak dalej to nie są duże środki.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Klecina – Joanna Launer-

Kubik: To już chyba jest trochę żart, że ja ze swojego budżetu, który jest okrojony, mam jeszcze przeprowadzać i płacić fundacji za przeprowadzenie konsultacji społecznych. Tutaj chyba coś nie tak, to ja mam trochę inny pogląd. Przepraszam, jak tylko chciałbym jeszcze prosić o odpowiedź w zakresie tego wyliczenia i tej ilości mieszkań.

Zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej -

Sebastian Wolszczak: Kwoty z algorytmu na trzecią edycję zostały wypracowane w oparciu o najnowsze dane, którymi dysponujemy. Dane podaje GUS i ostatnie dane, które w tej chwili są publikowane są z 31 grudnia 2023 roku żadnych innych oficjalnych danych nie ma.

Rada Osiedla Kuźniki – Artur Mars: Zgłosiliśmy 6 projektów w drugiej edycji. Na razie jeden doczekał się przejścia do fazy przygotowania do przetargu. W przyszłym roku stanę przed mieszkańcami, powiem im, że robimy konsultacje do trzeciej edycji, a tak naprawdę z drugiej edycji nie dostarczyliśmy żadnego projektu. No nie jest to zachęcające dla mieszkańców do zgłaszania projektów i do udziału. Wydaje mi się, że my się bawimy w miasto, zgłaszamy projekty, oceniamy, robimy listy rangowe, a tak naprawdę efektów żadnych na osiedlu nie widać i my jako radni jesteśmy z tego w pierwszej kolejności rozliczani. Jeżeli chodzi o uwagi merytoryczne, po pierwsze szacowanie, bo to jest problem, z którym borykamy się przy WBO i przy Funduszu Osiedlowym. Zgłaszamy 6 projektów, a później okazuje się, że źle oszacowaliśmy ten budżet i pierwszy projekt de facto konsumuje nam 100% budżetu. Myślę, że to nie jest wielki problem zrobić taki katalog, bo robimy projekty, które są powtarzalne, czyli chodnik, drogę, stawiamy latarnie, ławkę, kubeł na śmieci. Podanie ile szacunkowo taki mebel miejski kosztuje chyba nie powinien

stanowić problemu, a dzięki temu uzyskamy dobre szacowanie tych budżetów.

Kolejna rzecz, myśmy zgłosili te projekty terminowo. Natomiast minęły dwa lata i dopiero miesiąc temu pierwszy projekt został skierowany do realizacji, to znaczy do ogłoszenia przetargu.

Natomiast po drodze miałem oczywiście oceny formalne. Nie było żadnych uwag merytorycznych do tych projektów, były wyłącznie uwagi formalne, że brakowało jakiegoś podpisu, że nie było w uchwale zapisu o tym. W związku z tym chciałem postawić wniosek o rozdzielenie oceny formalnej, oceny merytorycznej tych projektów. Wiem, że w ocenie różnych projektów takie fazy oceny formalnej i oceny merytorycznej są stosowane. Jeżeli chodzi o system Frodo, też jestem za tym, żeby dodać tam elementy statusowania, żeby informacje o tym, na jakim etapie jest projekt, były zawarte. I chciałem jeszcze jedną rzecz powiedzieć, jeżeli chodzi o klastrowanie, bo był taki problem zgłoszony, że my podzieliliśmy te projekty na mnóstwo małych projektów i to jest nieatrakcyjne dla inwestorów. Być może warto wrócić do tego, że jak my zgłosimy projekty w ciągu pół roku, żeby te rzeczy sklastrować i przetargi zrobić na większy wolumen, który będzie bardziej atrakcyjny.

Może warto przejść na działanie w sposób ciągły, żeby Fundusz Osiedlowy był dostępny w naszym budżecie rad osiedlowych, żebyśmy mogli planować te inwestycje w sposób normalny, co roku, a nie robić z tego jakiś dziwny taki proces dwuletni.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Gajowice – Dominika

Domińska :Dzień dobry. W pierwszej kolejności chciałam bardzo serdecznie podziękować za to spotkanie. Bardzo się cieszę, że mamy możliwość wyrażenia tutaj naszego głosu na temat Funduszu Osiedlowego. W przeciwieństwie do koleżanki, to jednak ja dziękuję za tryb zmian, ponieważ nie zdążyłam się zapoznać niestety z tak późnym przesłanym dokumentem, więc to

jest dla mnie bardzo cenne i pozwolę sobie uwagi wysłać w tym wydłużonym terminie, o którym rozmawialiśmy. Ale mam tak naprawdę dwa tematy. Pierwszy temat, chciałabym poznać rolę menadżera osiedla w kontekście właśnie Funduszu Osiedlowego. Drugi, jak będzie wyglądała kolejność realizacji trzeciej edycji funduszu osiedlowego? W sytuacji, kiedy ani pierwsza, ani druga edycja na moim osiedlu jeszcze nie zostały rozpoczęte. Mamy zrealizowany jeden projekt za 165 000 w pierwszej edycji i tak naprawdę pozostała kwota alokacji jest nadal do wykorzystania. Oczywiście ona się będzie dynamicznie zmieniać, ponieważ ceny rosną. No i zakładam, że za chwilę będziemy mieli nowe projekty od mieszkańców. Nie wiem, którą taktykę wybrać, bo taktyka dużego projektu spaliła na panewce i niestety ten projekt nie jest realizowany. No i taktyka małych projektów drobnych za kilkadziesiąt tysięcy też nie jest realizowana, więc rozkładamy już ręce, bo szukamy kolejnego rozwiązania, które niestety się tutaj nie pojawia. Odnośnie katalogu mebli miejskich. Jeżeli faktycznie mielibyśmy korzystać wyłącznie z katalogu mebli miejskich dla Wrocławia, dobrze by było, żeby taka informacja znalazła się też w regulaminie, ponieważ jest to dosyć mocno ograniczające. I podam przykład wiaty rowerowej, bo pomysły mieszkańców są różne; wymyślili sobie wiatę rowerową, która miała być po prostu zadaszaniem dla rowerów, ale kluczowe było to, żeby była zielona, z mikroretencją i beczką na wodę. Niestety, mamy wiaty z katalogu, czy też będziemy mieć wiatę z katalogu mebli miejskich, która jest zadaszona pleksą, nie ma tam żadnej beczki, nie będzie mikroretencji, czyli będzie stojak na rowery. Nie będzie na nie padał deszcz, ale już tego obszaru środowiskowego, klimatycznego nie zapewnimy. Dziękuję.

Sekretarz Rady Osiedla Jagodno – Krystian Adamski: Na wstępie chciałbym podbić wniosek, aby można było scedować kompetencje przewodniczącego zarządu na jakąś inną osobę w radzie osiedla. Wynika to często z faktu, że przewodniczący są

obłożeni albo nie czują się niekiedy dobrze w takich tematach stricte inwestycyjnych. Jest wiele radnych, którzy na przykład równolegle są liderami projektów WBO i mają znacząco większe doświadczenie i umiejętności, albo też w szeregach radnych jest wielu architektów, inżynierów, prawników, którzy nie pełnią głównej funkcji, ale ich kompetencje mogłyby usprawnić rozmowy podczas realizacji Funduszu Osiedlowego.

Jeżeli chodzi o wzór, to chciałbym zadać pytanie, czy jest możliwość, bo aktualnie wzór uzależnione jest od ilości mieszkań. Natomiast mieszkanie mieszkaniu nierówne, czy są możliwości, aby uzależnić to od danych, które gmina Wrocław posiada? Jak wszyscy mieszkańcy, właściciele rozliczamy się podatkami, więc gmina Wrocław powinna posiadać dane związane z powierzchnią użytkową mieszkalną w całym mieście.

Kolejne pytanie mam albo uwagę związaną z sześciomiesięcznym okresem oceny merytorycznej. Jestem inżynierem, który ma trzynastoletnie doświadczenie w sektorze prowadzenia inwestycji, projektów i widząc taką datę na ocenę merytoryczną, gdzie w większości biur projektowych pracownicy, to pierwszą ocenę ta na zasadzie, czy ta inwestycja się nadaje lub nie. To jest bardzo krótka, czyli odhaczenie wszystkich: miejscowy plan, własność czy nie ma kolizji? Taka ocena mogłaby być realizowana wstępna, czyli taka techniczna. Odhaczenie najważniejszych rzeczy związanych z ogólnie procedowaniem tego projektu a później ten proces bardziej merytoryczny, wchodzenie w szczegóły, ocena finansowa tego projektu mogłaby trwać jako kolejny etap. Mam też uwagę dot. użytku rolnego, działek będących też w zasobie gminy Wrocław. A ja akurat reprezentuje radę osiedla Jagodno, która ma jako osiedle olbrzymi z tym problem. Nie mamy praktycznie działek należących do gminy Wrocław, a jeżeli jakkolwiek skrawek działki się znajdzie, no to okazuje się, że to użytk rolny. Podejście takie, że nie, bo jest działką rolną, moim

zdaniem no jest bardzo ograniczające. Powinno się jakoś podjąć w tym zakresie działania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Leśnica – Anna

Pietrońska: Najpierw też trochę pozytywów, bo uwag krytycznych jest sporo. Leśnica jest tym osiedlem, które ma zrealizowany w całości pierwszy etap Fundusz Osiedlowego. Tak, chwalimy się. Przy czym ostatni projekt był realizowany w tym roku dopiero, też nie poszło to aż tak szybko. Po drugie, osiedle Leśnica ma realizowany z datą dzisiejszą pierwszy projekt drugiej edycji. Dlaczego?, ponieważ jest to projekt współfinansowany z budżetu obywatelskiego oraz budżetu prywatnego, czyli dewelopera, ale to jest już pierwszy projekt zrealizowany z rangą 5. Bardzo cieszy kwestia braku turowości. I teraz jest też moje pytanie. Tak naprawdę została przedstawiona na tabeli diagnoza problemów związanych z realizacją projektu w ramach Funduszu Osiedlowego. Dlaczego o to pytam? Bo jedyny problem, jaki tu był wskazany, to jest kwestia dużych projektów, braku możliwości znalezienia wykonawcy z powodu nieopłacalności. Nauczonym doświadczeniem, że dużych projektów nie opłaca się realizować na osiedlu, w drugiej edycji jako dwa pierwsze projekty (ranga 1, ranga 2) wpisaliśmy projekty rzędu do 20 000, 60 000 zł. Wychodząc z założenia, że mieszkańcy będą szczęśliwi, widząc jak Fundusz Osiedlowy działa. Jesteśmy radą, która złożyła w pierwszym terminie, czyli to było do 30 września 2022. Było kilka uwag do poprawienia, które ręcznie należało poprawić we Frodo, merytorycznie wszystko zostało zatwierdzone. Proszę mi wyjaśnić, jak zdiagnozowano problemy realizacji dwóch łatwych projektów, które nie wymagają projektów budowlanych, które nie wymagają przetargów. Mamy 2024 rok, grudzień. Projekty do tej pory nie zostały zrealizowane. Jesteśmy na etapie, że jednostka miejska widziała się z nami, żeby uściślić, gdzie te rzeczy mają stać. Wyjaśniając dla pozostałych przewodniczących to jest kwestia wbicia dwóch tablic informacyjnych oraz postawienia niespełna 10

luster, trzy lata. Jeżeli chodzi o szkolenia, wydaje się, że przede wszystkim miasto, zrzucając na rady konsultacje, nie wyjaśniło istoty Funduszu Osiedlowego. Tutaj wchodzimy w konsultacje społeczne. Mamy różne formy na ich przeprowadzenie, konsultacje mają zdiagnozować potrzeby mieszkańców. My jako rady osiedla mamy obowiązek przeprowadzenia konsultacji, ale nie zmusimy mieszkańców, żeby wzięli z nich udział. Natomiast radni osiedlowi mając kontakt z mieszkańcami doskonale powinni zdawać sobie sprawę jakie to są problemy, które wymagają inwestowania. To nie jest kwestia 2 tygodni, kiedy trwają konsultacje społeczne. Tu powinno być wsparcie z miasta, wyjaśnienie, jak to powinno wyglądać. To my powinniśmy zwrócić uwagę, że nie jesteśmy w stanie przeprowadzić pewnych inwestycji, bo to nie jest teren Gminny, bo przekroczymy budżet.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Tarnogaj – Krzysztof Mazurkiewicz. Chciałbym podbić głos osiedla Klecina, terminów sztywnych dla urzędu. Państwo od nas oczekują, że my bardzo terminowo do 30 czerwca zgłosimy wnioski, ale deklarują w regulaminie, że z drugiej strony Państwo zrobią jak najszybciej bez zbędnej zwłoki. Dobrze by było gdybyśmy się traktowali po równo, że skoro my mamy wpisane sztywne terminy do realizacji naszych zobowiązań, to Państwo jako urząd zobowiązują się, na przykład, że po wpłynięciu projektu mają 3 miesiące na weryfikację i przekazanie do jednostek, żeby to było wpisane na sztywno w regulamin. Co do konsultacji z miastem. Trochę zdziwiłem się pani dyrektor wypowiedzią, bo z jednej strony Państwo mówią jeżeli będzie konflikt, to my wkroczymy i będziemy konsultować, a z drugiej strony już nie pamiętam, kto to powiedział, że sobie nie radzi, to Pani powiedziała, to proszę sobie wynająć zewnętrzną firmę. To albo Państwo pomagają jako urząd osiedlom, które sobie nie radzą, albo nam zrzucają zewnętrzną firmę. Trochę zabrakło mi konsekwencji. Trzeci mój

wniosek, to od prawie miesiąca upominam się od Państwa o wyniki ewaluacji, którą Państwo przeprowadzili. Do tej pory nie dostaliśmy, nie wiemy co zawiodło w Funduszach Osiedlowych. To jest Państwa wiedza, która dla nas jest tajemna. Nie wiem, dlaczego proszę o odpowiedź.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Szczepin – Joanna Klima:

Ja tylko chciałam się odnieść do głosu przewodniczącej Osiedla Borek w sprawie wydłużenia terminu konsultacji. Ja nie do końca się z tym zgodzę i myślę, że powinniśmy być realistami, ale jest nas tutaj tyle, że możemy też przedyskutować ten temat. Drodzy Państwo, jeżeli będziemy się szkolili do marca, to tak naprawdę mamy świeżą krew i świeże szkolenie, żeby to zrobić do czerwca. Potem nam się wszystko rozjeżdża, bo mamy wakacje. Mieszkańcy wyjeżdżają na wakacje, radni wyjeżdżają na wakacje i konsultowanie w czasie wakacji jest kiepskim pomysłem. Dlatego ja będę jednak za tym, żeby zakończyć je 30 czerwca i nie przedłużać na martwy okres jakim są wakacje, czyli do 30 września. Każda rada może sobie ustalić sama formę konsultacji, nawet spływanie wniosków od mieszkańców już jest konsultacją. My możemy to zrobić w taki sposób, jaki jest nam wygodny. Dziękuję.

Przewodniczący: Ja bym tu dorzucił jeszcze głos, a propos terminu, żeby konsultacje wpisać sztywno, żeby przeprowadzić między marcem a czerwcem, ale ten lipiec zostawić sobie jeszcze na to, żeby te projekty wprowadzić do systemu?

Przewodniczący: Dobrze, 30 czerwca. Czy Państwo z urzędu chcieliby zabrać głos?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych - Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Mam nadzieję, że wszystko sobie zapisałam. Wyceny. To, co Państwo mówicie, że jest ogromnym problemem, to oczywiście, my też korzystamy z katalogu

nakładów rzeczowych (KNR-ów). Pan jako inżynier na pewno wie, co to jest, ale też wiecie Państwo, że poza KRN-ami, pewnymi katalogami mebli i tak dalej jest potem przetarg. To wykonawca decyduje, jaka jest cena realizacji. W odpowiedzi na to, co Państwo mówicie, ja proponuję spotkanie w styczniu z jednostkami. Ja poproszę te jednostki, które realizują projekty. Ale spotkanie w kontekście jak wyceniać projekty? Tak, bo tutaj pan też mówił o pewnych wytycznych, pewnych wskazówkach, jak do tego podejść. Ale umówmy się tak, żeby to spotkanie było celowe i tematyczne, że Państwo nam wyślecie wcześniej konkretne pytania a ja prześlę je jednostkom. Ja się zobowiązuje do zorganizowania takiego spotkania. Myślę, że w drugiej połowie stycznia, może trzecim tygodniu stycznia. To będzie dobry termin, bo przypominam, że w lutym mamy ferie, więc może trzeci tydzień stycznia? Proszę, do końca pierwszego tygodnia stycznia, wysłać mailem konkretne przypadki, o czym byście Państwo chcieli porozmawiać?

Druga rzecz, aplikacja Frodo. Dzisiaj przed spotkaniem żeśmy o niej rozmawiali, a w zasadzie ja mówiłam, co bym chciała, a koledzy i koleżanki mówili, że niekoniecznie, ponieważ aplikacja Frodo jest aplikacją zewnętrzną. Ale proszę mi wierzyć, że szukamy rozwiązania na to, jak Państwu przekazywać bieżącą, szczegółową informację. My tak naprawdę te projekty monitorujemy co miesiąc z jednostkami. Mamy to wszystko w excelach, więc pracujemy nad tym, jak to zrobić, żeby Państwu również tę informację móc pokazać.

Przetargi, cena powiedziałam. A wzór do przeliczenia alokacji? No to Szanowni Państwo, ten wzór został wypracowany przez Zespół do spraw reformy jednostek pomocniczych Wrocławia. To ten zespół jest właściwym adresatem wszystkich pytań o wzór. Nie my. Nasze stanowisko jest takie, że myśmy ten wzór wzięli. On został wypracowany przez zespół. Patrząc tutaj na dwóch Panów, którzy są członkami tego zespołu.

Przewodniczący: To był najbardziej uczciwy algorytm. Z uwagi na to, że mamy bardzo zróżnicowane osiedla, mamy małe Bieńkowice i ogromną Leśnicę. Gdybyśmy zastosowali inne współczynniki, to niestety małe osiedla nie dostają z tego funduszu nic i mogłyby sobie postawić kosz na śmieci z Funduszu Osiedlowego, a przez ten algorytm, czyli powierzchnie plus liczba mieszkań.

W 2018, 2019 różne dane podstawialiśmy pod ten algorytm, żeby w miarę było to sprawiedliwe i przejrzyste. No i też przyjęliśmy taką zasadę, że w funduszu osiedlowym chodzi przede wszystkim o mieszkańców, czyli wyłączyliśmy kwestię przemysłową i skupiliśmy się tylko na lokalach mieszkalnych, a nie np. na lokalach usługowych.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych - Magdalena Wdowiak-Urbańczyk: Szanowni Państwo, algorytm wypracował zespół do spraw reform, myśmy go przyjęli i na tym algorytmie pracujemy. Ocena 6 miesięcy. Tak naprawdę to u nas trwa 30 dni, a potem przekazujemy to do jednostek, które to szacują, sprawdzają możliwości techniczne, ale również z innymi departamentami w ramach naszego urzędu sprawdzamy, czy to nie jest w planach większego projektu, bo tak też się zdarzało. Czy nie mamy co do tego obszaru planów na przyszły rok. Czy jest to element większej inwestycji, więc tak naprawdę to trwa 6 miesięcy.

Użytek rolny. Zapisałam, pochylimy się nad tym.

Radny Rady Miejskiej Wrocławia – Robert Suligowski:

Przepisy jeżeli chodzi o ustawę o ochronie gruntów rolnych i leśnych, ona się zmieniła w tym zakresie, też zmienił się przedmiot ochrony. Być może zasady, które były zapisane do pierwszego Funduszu Osiedlowego, niekoniecznie obejmują aktualny zakres ochrony, bo tam jest np. kwestia klas

bonitacyjnych gruntów, że generalnie grunt klasy 1-3 podlegają ochronie, a niższe klasy gruntu tylko jeżeli są pochodzenia organicznego. Być może trzeba wejść na trochę wyższy szczebel sofistyki, żeby ustalić, czy dana działka ze względu na powierzchnię i klasę bonitacyjną w ogóle podlega ochronie na podstawie ustawy czy nie. A być może jest to po prostu wyjęte, bo nie wiemy, co z tym tematem zrobić. Boimy się go, to go nie ruszamy, więc na spokojnie. Myślę, że też chętnie pomogę, jeżeli będzie taka potrzeba, żeby te kwestie przeanalizować.

Zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej -

Sebastian Wolszczak: My uwzględniamy klasy bonitacyjne przy ocenie, bo nie ma bezwzględnego zakazu składania na grunty rolne. Tylko ten temat analizujemy, czy możemy odrolnić bezkosztowo, czy też koszt odrolnienia znacząco wpływa na wartość projektu. Do tego trzeba mieć 10 lat, żeby to spłacić. Natomiast to jest wiadomo, że czwórka i piątka mineralna nie podlegają odrolnieniu, wtedy nie podlegają opłatom i wtedy nie ma problemu, żeby tam realizować. Zresztą teraz odrolniliśmy grunty na Kajdasza.

Zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej -

Sebastian Wolszczak: Ale nie dlatego, że grunty rolne tylko dlatego, że nie mieści się w finansowaniu projektu przez rok czy tam dwa realizacji projektu.

Radny Rady Miejskiej Wrocławia – Robert Suligowski:

Ale nie przeskoczysz tego, że jak masz wyższą klasę bonitacyjną, masz 2 opłaty, te opłatę pierwszą i potem 10 opłat rocznych. To są niemałe pieniądze i to w tym momencie wchodząc w tę procedurę, po prostu kwota, którą masz zaplanowaną na realizację danego zadania, rośnie niepomierne.

Głos z sali: Tak, tylko dochodzimy do absurdu, że rada osiedla nie może tam ławki czy placu zabaw zrobić, a gmina Wrocław

może sprzedać to deweloperowi, który tam postawi blok. Taki mamy absurd.

Radny Rady Miejskiej Wrocławia – Robert Suligowski:

Deweloperowi się to de facto opłaca, bo to wyłączenie z produkcji rolniczej w jego przypadku, ten koszt jest ułamkiem kosztów realizacji inwestycji. A w przypadku postawienia ławki czy jakiejś małej instalacji, koszt wyłączenia z produkcji rolniczej będzie często wielokrotnością kosztów inwestycyjnych. I to z tego się bierze.

Przewodniczący: I tu stawiamy kropkę, czy jeszcze coś mamy?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych - Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Tak, ewaluacja została przeprowadzona, co nie znaczy, że została zapisana. Ja osobiście brałam w niej udział spotykając się z współpracownikami, i z radnymi miejskimi, przeanalizowaliśmy wszystkie projekty. Wyciągnęłam wnioski i zmiany zaproponowałam państwu. I na tym polega ewaluacja, na naszej intensywnej pracy przez 4 miesiące. Nie na tworzeniu dokumentu.

Przewodniczący: Bo jest zrobiona tabelka. Prawda? Gdzie wypisany jest w kolumnie, jaka jest przyczyna tego, że projekt jest na takim, a nie innym etapie. I tak jak prosiliśmy na komisji i też na sesji, aby rady osiedla otrzymały informacje o tym, na jakim etapie jest projekt i dlaczego jest na takim etapie. No z czegoś to opóźnienie po wynika. I to jest całe clou, po prostu jedna kolumna w Exelu. Jest to cały element tej ewaluacji czemu ten projekt nie poszedł i my też prosimy o przekazanie.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych -

Magdalena Wdowiak-Urbańczyk: Dobrze, dostaną Państwo.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Borek - Miłosław Czekał:

Ja chciałbym jeszcze wspomnieć o tych, moim zdaniem, nieszczęsnych konsultacjach związanych z Funduszem Osiedlowym i korzystając z okazji, że my, radni osiedlowi, jesteśmy gośćmi radnych miejskich, pani dyrektor wspominała, że to radni miejscy bardzo mocno naciskają, żeby to były wciąż konsultacje. Moja propozycja konkretna do przemyślenia jest następująca, żeby to jednak była analiza potrzeb inwestycyjnych osiedla, w tym np. przeprowadzenie konsultacji społecznych. Powiem, dlaczego. Jeden z naszych projektów zgłoszonych w pierwszej edycji dotyczył uwolnienia od możliwości parkowania wąskich chodników prowadzących do szkoły. Robiliśmy konsultacje społeczne, w których uczestniczyła garstka mieszkańców.

Wszyscy mieszkańcy przy tej ulicy oczywiście mają miejsca postojowe na swoich posesjach. To są domy jednorodzinne. Natomiast w sytuacji, gdy przyszło już do realizacji, nagle pojawiły się protesty społeczne i tu znowu połowa mieszkańców była za, połowa była przeciw. To jest ten przykład, gdzie konsultacje społeczne mogą bardzo przeszkodzić w takich rzeczywiście istotnych projektach dla osiedla. To jest jedna sprawa. Natomiast druga sprawa, nikt z nas jeszcze dzisiaj tutaj nie wspominał o jednej, bardzo istotnej dacie. Mianowicie w roku 2026 odbędą się wybory do rad osiedli i może się okazać, że to nie my będziemy kontynuowali zgłoszone projekty, które realizowane faktycznie będą w dwudziestym szóstym, siódmym, no i głównie dwudziestym ósmym roku. Ograniczają Państwo możliwość zgłoszenia większej liczby projektów czy projektów na sumę przekraczającą 100% kosztów przydzielonych osiedlu. Natomiast może się okazać, że nowa rada osiedla nie będzie z jakiś przyczyn chciała realizować zgłoszonych projektów przez poprzednią radę. I co w tej sytuacji? Czy te pieniądze przepadają. Myślę, że to też trzeba wziąć pod uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Ołbin - Paweł Wikliński:

Według mnie rady osiedla powinny być informowane w usystematyzowany sposób na temat inwestycji prowadzonych przez miasto. Bo my oczywiście przed realizacją np. Funduszu Osiedlowego uzyskujemy takie informacje ze strony jednostek, ale to na drodze jakiś indywidualnych rozmów. Aby systemowo było to rozwiązane w takiej formie, abyśmy otrzymywali takie kompleksowe informacje, jeżeli jest to możliwe w ogóle, na temat planowanych inwestycji miejskich, aby Fundusz Osiedlowy był w jakiś sposób uzupełnieniem dla pewnych rozwiązań. Na przykład, miasto planuje zrobić chodnik po stronie północnej, to może jeżeli dołożymy środki z Funduszu Osiedlowego, zostanie zrobiony po stronie południowej.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych - Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Wniosek chyba do komisji, bo ja nie jestem odpowiedzialna za Departament Inwestycji. Przyjmuję, zapisuję.

Przewodniczący: Bardzo dobry głos. Dziękuję.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Przedmieście Oławskie –

Joanna Szumiela: Jestem w gronie nielicznych osiedli, które miały zrealizowany pierwszy Fundusz Osiedlowy. Mieliśmy trzy projekty, są zrealizowane, tylko np. jeden ze zrealizowanych projektów zupełnie nie pasował do tego, co myśmy sobie założyli. Jeśli chodzi o szkolenia, to mam pytanie, czy my tych szkoleń nie możemy odbyć w okresie styczeń, pierwszy tydzień marca najpóźniej, bo rzeczywiście później musimy już być dobrze poinformowani, czy nie można tego terminu skrócić?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych – Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: **Można.**

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Przedmieście Oławskie –

Joanna Szumiela: Nie wiem, jak Państwo na to, ale ja bym była za tym, żeby to było skondensowane, żebyśmy się wyszkolili, bo naprawdę mamy pewnie dużo pytań. Jeśli chodzi o koszty, to ja tak się zastanawiam, czy my nie powinniśmy wiedzieć o kosztach, znać koszty, które są związane z projektowaniem, bo my tego nie bierze- my pod uwagę, bierzemy pod uwagę tylko wykonawstwo, ja się tutaj dowiaduję, dzwonię po ZDIUM-ach itd. żeby wiedzieć, ile ja mam na ten projekt wydać pieniędzy, a później okazuje się, że dużo więcej.

Rada Osiedla Grabiszyn-Grabiszynek:

Zrobiliśmy projekt na chodniki przy jednej ulicy po jednej i po drugiej stronie ulicy. Zapłaciliśmy niebagatelną kwotę z naszego funduszu, bo ponad 80 000 zł i mijają lata. W tej chwili zaczyna się remont jednej części chodnika, bo nie ma pieniędzy na drugą część. I teraz co z tą pozostałą częścią tego projektu? Dofinansowaliśmy już ten remont z drugiego funduszu, prawie połowę drugiego funduszu, no to, co mamy trzeci fundusz przeznaczyć na dokończenie pierwszego projektu? Czy Państwo macie jakąś pulę pieniędzy, którą dorzucicie do projektu do tego funduszu pierwszego po to, żeby go zamknąć, skoro został zaakceptowany projekt na obydwie strony.

Zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej -

Sebastian Wolszczak: Projekt był ekstremalnie trudny z uwagi na robinie akacjowe, które są drzewami pomnikowymi. W ogóle że udało się dopracować rozwiązanie, które ratuje te drzewa, jest akceptowane przez mieszkańców oraz nie ograniczy dostępu do działek to jest naprawdę duże osiągnięcie projektantów. Tu jest problem natury systemowej, że faktycznie dokumentacja obejmowała coś więcej, niż uda się zrealizować, ale to jest

dyskretny urok funduszu osiedlowego, że nie starcza na realizację wszystkich potrzeb osiedlowych. Potrzeby inwestycyjne są znacznie większe niż możliwości budżetowe miasta i to jest jeden z takich przypadków.

Przewodniczący: Panie Dyrektorze, to pytanie z Rady Osiedla Grabiszyn-Grabiszynek jest o tyle ważne, że gdyby każde z osiedli miało tabelkę po ewaluacji, wiedzieliby, co jest przyczyną, że dany projekt jest na takim etapie, jakim jest. Błędy są po wszystkich stronach. Chodzi o to, by w trzeciej edycji takich błędów nie popełniać, bo np. wybieramy trudną lokalizację inwestycji.

Zarząd Osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojaków – Rafał

Pietrzak: Ja nie rozumiem tego założenia, że nie rozmawiamy o menadżerach osiedlowych. Wydaje mi się, że w regulaminie Funduszu Osiedlowego kompletnie brakuje menadżerów. Ja nie wiem, czy ci menadżerowie w ogóle będą uczestniczyć w funduszu osiedlowym, czy np. są jakieś założenia, które powinny zostać tam wpisane, typu np. że jeżeli wybierzemy jakieś projekty, to one powinny pójść do menadżera osiedlowego, żeby wstępnie sprawdził.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych - Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Nie ma i nie będzie. Dlatego, że dzisiaj rozmawiamy o zasadach. Ja nie potrafię Państwu powiedzieć, czy ludzie do pracy się zgłoszą i czy my ich wybierzemy do końca grudnia uwzględniając ich w zasadach trzeciego funduszu.

Zarząd Osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojaków – Rafał

Pietrzak: U nas był taki przypadek, że w pierwszej edycji FO relatywnie dużo osób wzięło udział w konsultacjach, a w drugiej edycji już nie. Choć proces był dokładnie tak samo przeprowadzony. Wynikało to po prostu z tego, że ludzie nie widzieli efektów Funduszu Osiedlowego. Ludzie nie przyjdą, dopóki nie będą widzieli efektów tych prac.

Rada Osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojnów - Stanisław

Piątek: Jak zamierzamy walczyć z tematami, które blokują projekty. U mnie w moim przypadku blokadą był ZDIUM. Jak faktycznie zamierzamy z tymi blokerami komunikacyjnymi, proceduralnymi walczyć? Jaki jest plan?

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych - Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Tak już bardzo technicznie, to Prezydent powiedział, że nada rangę i priorytet. Tak bardzo technicznie, to my to monitorujemy co miesiąc. Jak zostaną wybrani menadżerowie, to oni będą też od bieżącego kontaktu. Mam nadzieję, że jak będą projekty dobrze przygotowane i będzie nadana ta ranga priorytetu, to pomimo trudności po drodze np. z przetargami, to uda się to przyspieszyć.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Psie Pole-Zawidawie -

Piotr Piekarski: Bardzo się cieszę, że wszyscy się zgadzamy, że ewaluacja permanentna powinna mieć miejsce. Jak pani dyrektor twierdzi, wszyscy się zgadzamy co do tego, że informacja powinna być nam przekazana. To może wpisujemy to do regulaminu. Wpiszmy do regulaminu, że po każdej zmianie statusu, bądź nie rzadziej niż raz na trzy miesiące, bądź pół roku, rada osiedla jest informowana o statusie konkretnego projektu.

Radny Rady Miejskiej Wrocławia - Robert Suligowski: Po

pierwsze to, co mnie w przedstawionym projekcie regulaminu brakuje, to jest kwestia doprecyzowania. Mamy wpisane własności działek gminy miejskiej, nie mamy o innych podmiotach, mamy spółki np. Wrocławskie Mieszkania, ale one nie są gminą, więc to warto wydaje mi się doprecyzować. To, co z dyskusji wychodzi, to jest moim zdaniem, pewna niejednorodność rady osiedli i niejednorodność radnych. Jesteśmy bardzo różnymi ludźmi, z bardzo różnym zapleczem, doświadczeniem zawodowym, są wśród nas prawnicy, inżynierowie, osoby, które z kolei mają miękkie kompetencje i zdarza się, że w radach osiedli brakuje jakiegoś z

tych komponentów.

Jednym osiedlom łatwiej jest przeprowadzić tematy formalne, czyli te aplikacje Frodo, kwestie dotyczące działek, a w innych z kolei łatwiej jest przeprowadzić konsultacje społeczne, bo są osoby, które potrafią to robić. Więc może taki wniosek; nie stosujemy jednej miary do wszystkich, jeżeli chodzi o kwestie konsultacji społecznych. Być może będą rady osiedli, które warto byłoby zwolnić z tego obowiązku, albo je w tym zakresie wspomóc,. A będą takie osiedla jak Szczepin, czy jak ostatnio padło u nas na radzie osiedla, że będziemy ten temat sami ciągnąć. Druga rzecz to, co mi się też nie do końca podoba w tej wypowiedzi ze strony departamentu, temat sporów sąsiedzkich. Spory sąsiedzkie są immanentnie wpisane we wszystkie możliwe procesy na osiedlach, co wiemy doskonale z autopsji chyba wszyscy. Seniorom przeszkadzają np. hałasujące dzieci, z kolei młodszy ludzie mówią, po co ławki będą tam panowie spożywać piwko pod chmurką. No jest normalne, naturalne i my, Państwo, Urząd, nie możemy się bać tego, że te konflikty będą i mamy też za zadanie ustać. Oczywiście, że będzie tak czasami, że większość mieszkańców będzie przeciwko jakiemuś rozwiązaniu i to też wypada uszanować. Natomiast w sytuacji, w której jakaś grupa jest za, druga przeciw, naszym obowiązkiem jest zaspokoić interesy wszystkich grup, czyli i seniorom dać ławeczki i rodzicom dać place zabaw i pomyśleć o tych osobach w średnim wieku, tak żeby osiedle było względnie kompletne przy realizacji projektów. Wreszcie temat, który padł w deklaracjach pani dyrektor i myślę, że to jest bardzo ważne. My musimy trochę mając pamięć tych dwóch pierwszych edycji, myśleć o tej trzeciej, jako o pewnym takim mentalnym przełamaniu się w pracy. Odejściu od takiego, jak to mówią teraz silosowego zarządzania w stronę interdyscyplinarnej współpracy. Mniej formalizmu, więcej działania projektowego i to ma szansę zaskoczyć.

Super temat, który padł chyba dwukrotnie dzisiaj; To jest kwestia

synergii pomiędzy tym, co miasto planuje i robi, tym co planują i co robią liderzy WBO

i tym, co rady osiedli planują w ramach Funduszu Osiedlowego. Ewentualnie ten art. 16 przy projektach drogowych, tak żeby to maksymalnie pospinać. Czasami miasto może przyspieszyć jakiś temat. Widząc, że rada osiedla zgłasza do Funduszu Osiedlowego np. progi na ulicy albo chodnik, albo przejście dla pieszych to miasto mając w planach np. że za 4 lata zrobi tam coś, to mówi dobrze, przyspieszę, to będziemy mieli jeden projekt, jednego wykonawcę, wyjdzie taniej, szybciej i z lepszym efektem dla wszystkich. Jest jeden większy temat ogarnięty, udało się środki połączyć.

Wreszcie tu też to padło, kwestia kontynuacji. Moim zdaniem i tu musi być zapisane, jest zasada kontynuacji. Nie jest tak, że nowa rada osiedla zostaje wybrana i ona będzie teraz obalać projekty skonsultowane, przygotowane i wdrożone przez poprzedników. Tak jak przy każdej władzy, każda władza się zmienia, jest zasada kontynuacji, taka zasada kontynuacji powinna dotyczyć osiedli. Wreszcie kwestia projektowania. Nas to dotknęło już kilkakrotnie. Płaciliśmy z Funduszu Osiedlowego bardzo duże środki za projekt. Ja wiem, że jest podejście do takiego kompletnego projektowania. Natomiast jeżeli myśmy chcieli, tam nie wiem na skwerze wykorytować dwie ścieżki i posadzić parę krzaków. Został za 50 000 zł zrobiony wielki projekt, gdzie w sumie koszt wyszedłby około 500 000 zł. Myśmy się złapali za głowę, jak to zobaczyliśmy i na koniec pytanie, czy ten projekt, gdyby on poszedł w stronę tego, co rada chciała zrobić, czy on nie byłby znacznie tańszy, a wszyscy sobie byśmy dużo czasu oszczędzili. Także to byłoby też ten wniosek, bo często jednostki chciałyby się tym funduszem w pewnym sensie wesprzeć i zrobić swoje pomysły, ale to nie jest fundusz Zarządu Zieleni, ZDIUM-u czy kogoś innego, tylko to jest fundusz osiedla, więc jednostki miejskie mają tu w tym sensie funkcję służebną, że mają nam zrobić to, co my chcemy, a nie

wymyślać sobie swoje rzeczy, które by chciały. Bo my te pieniądze mamy do podzielenia np. w przypadku Leśnicy, to są cztery duże podosiedla można powiedzieć i jest pięć podosiedli satelickich. My te pieniądze musimy w miarę sensownie między wszystkie części osiedla podzielić, więc nie możemy zrobić skweru za 500 000 zł w jednym miejscu. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych - Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Ja chciałam tylko z Państwem ustalić jedną rzecz, żeby nam to poszło faktycznie sprawnie, to umówiliśmy się na to, że do przyszłego piątku Państwo prześlecie swoje sugestie co do zasad trzeciego Funduszu. Proszę mi teraz powiedzieć taką rzecz; Jeżeli te zasady z Państwa stron będą sprzeczne, różne to, co robimy dalej? Jeżeli mamy ruszyć do przodu, to musimy gdzieś postawić granice.

Przewodniczący: Uważam, że skoro pierwsze zasady wypracował zespół, który działa i funkcjonuje to uważam, że powinny one być omówione i zarekomendowane przez zespół. Najbliższy zespół mamy 16 grudnia.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Tarnogaj - Krzysztof

Mazurkiewicz: Ja tylko formalnie, bo Pani nam tak dała obligatoryjnie czas do piątku, a chciałbym zwrócić uwagę, że rady osiedli są ciałem kolegiąlnym i musimy zapytać też radnych albo przynajmniej przepracować w zarządzie, więc moje pytanie brzmi: kto ma opracować te zasady? Czy Państwo to kierują do przewodniczących zarządu, czy do zarządów, czy do rady, bo jest to bardzo istotne, kto będzie i ile to będzie czasu trwało. Mamy statuty, trzymajmy się statutów.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych - Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Szanowni Państwo, umawiamy się do końca stycznia na uwagi?

Przewodniczący: Z uwagi na fakt, że reprezentantem danego osiedla i też głównym aktorem patrząc na Fundusz Osiedlowy jest przewodniczący, to uważam, że te uwagi należy wysłać do przewodniczącego, żeby wspólnie np. z zarządem skonsultował. Nie czekałbym na uwagi do końca stycznia z uwagi na fakt, że wtedy wydłużymy sobie cały proces składania tych projektów i wejdziemy w kolejne opóźnienia, które trzeba moim zdaniem nadrobić. Więc ja bym sugerował, żeby wysłać to do przewodniczących zarządu.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych - Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: Wyślemy tak jak poszło zaproszenie na komisję i żeby była jasność, my możemy do końca marca konsultować.

Radny Rady Miejskiej Wrocławia - Robert Suligowski: Pani

Dyrektor, wszyscy chcemy, żeby ten fundusz ruszył w styczniu i poszedł jak najszybciej do realizacji, termin do końca czerwca jak powiedziała Pani Przewodnicząca Klima. Jeżeli ten termin do końca czerwca nie zostanie zachowany, to wchodzimy w okres wakacyjny i wchodzimy znowu we wrzesień i znowu mamy trzy miesiące obsuw. Wszystkie poprzednie edycje, co było pokazane też na prezentacji miały opóźnienia. Oczywiście, że jest wiele powodów opóźnień, ale jednym z powodów opóźnień były różne przesunięcia terminów, więc spróbujmy to złapać tak, żeby rzeczywiście od tego stycznia ten proces ruszył, skończył się w czerwcu i żeby te projekty poszły do realizacji.

Radna Rady Miejskiej Wrocławia – Marzena Bogusz: Też jesz-

cze dwa słowa chciałam dodać, bo pojawiło się nowe stanowisko, nowa funkcja, duże oczekiwania odnośnie menadżera osiedlowego. Może też warto byłoby posłuchać, jakie oczekiwania są osiedli odnośnie menadżera.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych - Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: No to Szanowni Państwo, na BIP-ie wisi ogłoszenie o pracę. Wydaje mi się ono jest precyzyjnie napisane, czego oczekujemy od takiej osoby, że to nie będzie pracownik siedzący, że tak powiem, 8 godzin za biurkiem w urzędzie.

Przewodniczący: Ja już uzupełniam. Do 13 grudnia Państwo jako osiedla zgłaszają uwagi do Departamentu Spraw Społecznych. Tutaj dodam jedną rzecz, zaproszenia do składania uwag pójdą tak ja kierowane są zaproszenia na komisję czy informacje o komisji czy o sesji. Tym niemniej, jak najbardziej powinien pracować zarząd, ale zauważmy, że statut reguluje coś takiego, że jeżeli dany przewodniczący zarządu osiedla chciałby to skonsultować przed

13 grudnia z radą, to może zwołać radę osiedla w trybie nadzwyczajnym. W tym punkcie, żeby skonsultować zasady funduszu osiedlowego. Szesnastego jest Zespół do spraw reformy osiedli.

Mamy do końca czerwca czas na składanie projektów, a co gdy dane osiedle takich projektów nie złoży w Funduszu Osiedlowym? Jest pytanie, bo pozostaje budżet, tego osiedla. Załóżmy moje osiedle Maślice tego nie składa, pozostaje ponad 1 000 000 zł. i teraz jest pytanie, czy np. zapisać to w zasadach, że jak takie osiedle nie złoży, to już nie może składać w trzeciej edycji funduszu osiedlowego projektu, bo nie można tego terminu wydłużyć, ale te pieniądze np. dzielone są proporcjonalnie na osiedla, które zgłosiły projekty? Druga opcja, że te pieniądze zostają na osiedlu, ale są do dyspozycji jednostek miejskich pt. ZDiUM, ZCM, ZZK itd. i po prostu zadysponuje je dana jednostka.

Przewodniczący: Ja rozumiem, tylko mi chodzi teraz o zasadę, że mamy czerwiec i to jest deadline i nie ma czegoś takiego, że później przesuwamy. Bo wiecie czego się boję. Boję się powtórki z pierwszego i drugiego funduszu.

Głos z sali: A można przełożyć te pieniądze na kolejną edycję Funduszu Osiedlowego i wtedy niektórzy osiedla będą miały większą pulę na inwestycje.

Radny Rady Miejskiej Wrocławia - Robert Suligowski: Ale to też są finanse publiczne i planowanie pieniędzy w czasie.

Głos z sali: Ale cóż i tak mamy rozplanowany ten budżet według tej propozycji bardzo rozlegle.

Przewodniczący: Dobrze to słuchajcie, mamy 3 opcje. Pierwsza opcja proporcjonalnie na osiedla, druga opcja idzie do jednostek, ale na osiedlu, a trzecia opcja tutaj propozycja pana Adamskiego, że jest to dorzucenie do kolejnej edycji Funduszu Osiedlowego.

Przewodniczący: Mam pytanie, czy możemy to przegłosować i to nie ma wpływu na to, że dzisiaj podejmujemy tą decyzję i ona będzie. Chodzi tylko o to, żeby w ramach rozpoznania społecznego czy osiedlowego zobaczyć jak ten głos się kształtuje. Jeszcze raz przypomnę, opcja pierwsza - proporcjonalnie na osiedla, druga opcja - zostaje na osiedlu, ale do dyspozycji przez jednostki, a trzecia opcja - przekładamy na kolejny Fundusz Osiedlowy. Przegłosujmy. Kto chce, żeby to było rozdysponowane proporcjonalnie na osiedlach, które złożyły w terminie - 5. Druga opcja, temat zostaje do dyspozycji jednostek na danym osiedlu, czyli korzystają wszyscy mieszkańcy - 12 i opcja trzecia - 1. To jest pytanie teoretyczne, myślę, że ono zostanie postawione na spotkaniu Zespołu.

3. Dyskusja nt. funkcjonowania programu Fundusz Osiedlowy

Przewodniczący: Dyskusja na temat funkcjonowania programu funduszu osiedlowego. Jeżeli chodzi o funkcjonowanie, to myślę, że dużo rzeczy padło tutaj, a propos funkcjonowania nie tylko w kwestii zmian czy korekty zasad, ale też całego funkcjonowania. Poza tym uważam, że bardzo dobra propozycja padła z Departamentu Spraw Społecznych, który w styczniu zaprosi wszystkie osiedla na dyskusję o tym, jak Fundusz działa. Moim zdaniem osiedla muszą dostać informację, tabelkę ewaluacyjną, która jest bardzo ważna i da wiele odpowiedzi. Będzie też punktem wyjścia do dyskusji podczas styczniowego spotkania.

Trzymam mocno kciuki, żeby powstał trzeci kafelek na stronie "Wrocław rozmawia" dotyczący Funduszu Osiedlowego żeby był on aktualizowany na jakim etapie są projekty.

Ostatnia rzecz, o której mówił m.in. Przewodniczący Wikliński, też radny Robert Suligowski, żeby dać informacje osiedlom o projektach w perspektywie dwu, może trzyletniej, aby można było ten Fundusz Osiedlowy wpleść w to, co jest planowane, realizowane. Jeżeli chodzi o kontrolę Funduszu Osiedlowego, bo to jest też ważna rzecz - to tak, jak było zapowiedziane na ostatniej komisji - cyklicznie będziemy się dopytywać w kwestii sprawozdania, jak wygląda realizacja Funduszu.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych - Magdalena

Wdowiak-Urbańczyk: To ja chciałam tylko doprecyzować, bo umawialiśmy się w styczniu na spotkania. Ale spotkanie z jednostkami w sprawie wycen projektów, nie rozmowie o podsumowaniu i realizacji, tylko z jednostkami stricte w kontekście tego, co Państwo mówicie, jak wyceniać projekty, będziemy podpytywać fachowców, żeby nam podpowiedzieli, jak wyceniać te projekty. To jest to styczniowe spotkanie, tak żeśmy się umówili.

Rozmawialiśmy też o tym, żeby szkolenia się zaczęły szybciej i one się zaczną szybciej. Ustaliliśmy co z zasadami, czyli w poniedziałek

przedstawiamy na Zespole. Zespół to zatwierdza i do przodu. Chciałam Państwu podziękować za dzisiejsze spotkanie. Dziękuję za dzisiejszą dyskusję.

Przewodniczący: Również dziękujemy. I teraz jest pytanie, bo rze- czywiście poszerzyłem ten punkt styczniowy i moje pytanie takie czy wyczerpaliśmy dostatecznie dobrze, wiem, że zawsze jest jeszcze coś do powiedzenia i do porozmawiania, ale odnośnie funkcjonowania funduszu osiedlowego. Oj, dokładnie, ale myślę, że przesłanie tych informacji ewaluacyjnych plus spotkanie styczniowe. Jak wyceniać i tam pewnie też w kuluarach dużo rzeczy będzie można się do- wiedzieć, wiele rzeczy rozwiąże, także przechodzimy do wolnych wniosków.

Ad III. Wolne wnioski.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Tarnogaj - Krzysztof

Mazurkiewicz: To ja mam wolny wniosek, taki, aby już teraz zacząć roz- mawiać o funduszu osiedlowym czwartej edycji na lata 2026-2027 i żeby zacząć wypracować jakby jego start i zgłaszanie wniosków 2025, tak aby wrócić do korzeni, czyli do pierwszego funduszu, który fundusz ten osiedlowy był ogłoszony w czwartym kwartale roku poprzedzającego, żeby nie robić zaległości, tylko przyspieszać. Chciałbym, żeby dyskusję już zacząć o kwocie na ten czwarty Fundusz Osiedlowy, o jego terminarzu i jego realizacji.

Przewodniczący: Wniosek jest zapisany w protokole, zapisał też go Departament Spraw Społecznych i będziemy rozmawiać. Rozumiem, że jest jeden wolny wniosek.

Głos z sali: Tak wolny wniosek, to jest tylko poparcie wniosku pana Krzysztofa, ponieważ pan Krzysztof zaczął od tego, że generalnie za mało pieniędzy w stosunku do obietnic wyborczych zostało przeznaczonych na już obecny Fundusz Osiedlowy i w sumie nikt z nas nie podbił tego wniosku. To ja chciałem to zrobić. Temat, żeby w następnej edycji rzeczywiście dojść do tego pół procenta.

To by było dobrze, zwłaszcza że pracujemy bardzo ciężko i to spotkanie jest naprawdę rewelacyjne z mojej perspektywy, żeby poprawić to funkcjonowanie. Nic w świecie nie funkcjonuje od pierwszego razu.

Sekretarz Rady Osiedla Jagodno - Krystian Adamski: Wniosek formalny, żeby wraz z podsumowaniem wyników oceny merytorycznej tych projektów w Funduszu Osiedlowego, zapisano też szacunkowy harmonogram realizacji. Tak to jest w przypadku każdej inwestycji. Inwestor przychodzi do projektanta, wykonawcy i ma jakiś podany szacunkowy czas na projekt, uzyskanie pozwolenia na budowę, realizację, przetarg itd. Oczywiście ten harmonogram może ulec zmianie. Dziękuję.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Szczepin - Joanna Klima: Właściwie to ja mam wolny wniosek do Państwa Radnych Miejskich, którzy są zarazem radnymi osiedlowymi. W kontekście tego, co oglądaliśmy w kampanii wyborczej, mówiliście Państwo, że nawet jedna uchwała rady osiedla powinna mieć inicjatywę uchwałodawczą, a Państwo dali nam po prostu pokaz tego, że chcieliście, krótko mówiąc, uwalić naszą inicjatywę uchwałodawczą, najpierw znieść ją z porządku obrad, a potem głosować przeciwko. Wydaję mi się, że środowisko radnych osiedlowych będzie wam pamiętało to i myślę, że to wy, powinniście coś do jakichś wniosków, co powinniście zrobić drugim razem, kiedy rady osiedla będą chciały wspólnie podjąć jakąś inicjatywę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękujemy i ostatni wolny wniosek. Proszę bardzo.

Głos z sali: Dobrze, ale to teraz będziemy pracować na pewno na tych zasadach, które tutaj będą wypracowane, ale może warto by się pochylić nad jakimś innym rozwiązaniem, np. rzeczywiście, zamiast tych wszystkich konsultacji, które będziemy robić w ciągu tych 6

miesiący. Na początku każde osiedle rozpoznaje potrzeby inwestycyjne i wybieramy, pochylamy się nad tym na radzie. Wybieramy np. trzy. Dajemy pod ocenę urzędnikom miejskim, czy jest szansa realizacji w ramach przyznanej naszej alokacji finansowej, realizacja takiego, czy takiego projektu i np. dwa, czy cztery? Dajemy pod konsultację społeczną na osiedlu i wtedy mamy ograniczony wybór i mamy możliwość zadecydowania z mieszkańcami, co jest dla nich w ramach tych czterech projektów, np. najważniejsze. Ale wcześniej oczywiście zbieramy informacje o wszystkich problemach, które są i jak ludzie widzą rozwiązanie tego.

Przewodniczący: Dobrze. Stawiamy kropkę. Zostało to zapisane. Zamykając posiedzenie przypomnę, że do 16 grudnia jest konkurs na centra aktywności lokalnej i serdecznie zachęcam, żeby rady osiedli udostępniły informację, żeby jak najwięcej organizacji pozarządowych we Wrocławiu dowiedziało się o tym. Aby te 24 lokalizacje, jakie są i tworzą bardzo ważne przestrzenie na osiedlach, miały w konkursie konkurencję. Bo konkurencja tworzy rozwój, Dziękuję wszystkim za przybycie.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący zamknął posiedzenie.

Sławomir Czerwiński

Przewodniczący Komisji

Protokół sporządziła: Iliana Arent-Rabiej